

# SŁOWO POLSKIE

Rok VII. Nr 34 (1854)  
Wydanie ABC

Piątek, 8 lutego 1952 r.

Dziś 6 stron  
Cena 15 groszy

Ponad 3500 ton węgla  
wydobyła już załoga  
kop. „General Zawadzki”  
dla uczczenia  
10 rocznicy PPR

ŚLASCY górnicy i włókniarze, wznagając w realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej wydajność swojej pracy, systematycznie przekraczając dzienne plany produkcyjne.

W kopalni „General Zawadzki” cała załoga wykonuje z nadwyżką plany wydobywcze.

Do 6 bm. załoga tej kopalni w ramach zobowiązania da dodatkowo wydobyć 3.539 ton węgla ponad plan. Styczeńowy plan wydobywczy został zrealizowany w blisko 104 proc.

Czołowe miejsca w ofiarnym kolektywie zajmują coraz to nowi górnicy. Brygada Romana Turckiego osiąga systematycznie 247 proc. normy, znacznie przekraczając swe zobowiązanie.

W walce o najwyższą wydajność czołowe miejsce zajmuje rebasek ścianowy Franciszek Baczak, wykonujący średnio 150 proc. normy. Wspaniałe wyniki uzyskuje również brygada ścianowa Tadeusza Wichury, wykonująca swe zadanie produkcyjne w 155 proc. W styczniu br. członkowie tego zespołu wykonali 28 cykli, zamiast przewidzianych w planie 24 cykli.

## Dziecko w Polsce sanacyjnej

Przebieganie ziemniaków, to jedna z najłżejszych robót, jakimi obarczono dzieci na wsi w okresie międzywojennym. Brak nauki i opieki, złe warunki sanitarne — a co za tym idzie ciemnota i choroby, to smutny los jaki stwarzała dziecku wiejskiemu Polska sanacyjna. (Zdjęcie z października 1938 roku.)



## Nowy bezczelny występ Adenauera Boński hitlerok mający o marszu na Wschód i grozi represjami obrońcom pokoju

Berlin 8.2.  
Z BONN donoszą, że w Bundestagu (parlament Trizonii) rozpoczęła się debata w sprawie remilitaryzacji Niemiec zachodnich i wprowadzenia obowiązku powszechnej służby wojskowej.

Wypowiadając się za udziałem zachodnio-niemieckich sił zbrojnych w „europejskiej wspólnocie obronnej”, Adenauer oświadczył: „Remilitaryzacja Niemiec zachodnich i udział ich w zachodnich planach militarnych, posiada doniosłe znaczenie dla Berlina i niemieckiego wschodu”. Tylko w ten sposób otrzymamy Berlin i niemiecki wschód. Tak więc Adenauer przyznał, że remilitaryzacja Niemiec zachodnich ma służyć agresji przeciwko Berlinowi, Niemieckiej Republice Demokratycznej i innym krajom, które imperialiści z Niemiec zachodnich — na wzór hitlerowców — określają nazwą „niemiecki wschód”. Adenauer stwierdził z naciskiem, że domaga się przyjęcia Trizonii do paktu atlantyckiego. Żądanie to — powiedział on — zostało życzyliwie przyjęte w Waszyngtonie i Francja musi się na to zgodzić.

W swym prowokacyjnym przemówieniu Adenauer wyraził zaniepokojenie z powodu wzrostu sił pokoju w Trizonii i w Europie (Na stronie 2-giej zamieszczamy wiadomości o olbrzymiej fali strajków, demonstracji i protestów, jakie mi naród niemiecki odpowiada w Trizonii na zbrodnia politykę Adenauera).

## W całej Polsce rozlega się okrzyk: Niech żyje Wielka Karta praw narodu polskiego!

Robotnicy, pracujący chłopci  
pracownicy umysłowi  
z entuzjazmem mówią  
o projekcie Konstytucji  
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

NA TERENIE całego kraju odbywają się zebrania poświęcone omówieniu projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zebrania takie odbyły się w Zakładach Wytwórczych im. Komuny Paryskiej w Warszawie, w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu, w Andrychowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego, w Domu Słowa Polskiego w Warszawie, w Fabryce Maszyn Tytoniowych w Warszawie i wielu innych zakładach pracy.

W SZYSTKIE te zebrania charakteryzowały masowość i nie zwykłe żywa dyskusja. W Zakładach Wytwórczych im. Komuny Paryskiej w Warszawie

zebranie dyskusyjne trwało od godziny 15-ej do 19-ej. Zaledwie jeden z mówców kończył wypowiedź, podnosili się rece innych, zgłaszających się do głosu. Dyskutancti z entuzjazmem mówili o postanowieniach projektu, który zapewni narodowi polskiemu pełnię praw i swobód obywatelskich.

Jeden z najmłodszych uczestników zebrania, absolwent kursu telemonterów, Henryk Lupa powiedział:

## Frezer Towarnicki z WFUM uzyskał 625 m na min. dzięki stosowaniu doświadczeń radzieckich

625 METROW na minutę — to szybkość skrawania jaką ustalił ostatnio dzięki wykorzystaniu doświadczeń radzieckich frezer Wrocławskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych — Michał Towarnicki.

Ob. Towarnicki stosuje tzw. 8-kończynową głowicę. Normę swa przekracza on bardzo wysoko. Jego towarzysz pracy — Józef Nawrocki osiąga szybkość 469 metrów na minutę, zaś tokarz Czesław Struzik i Henryk Włodarczyk przy skrawaniu metali twardych uzyskują szybkość około 240 metrów na minutę. Wszyscy wyrabiają normy w 150 — 170 proc.

Osiągnięcia produkcyjnych frezerów i tokarzy pociągnęły prawie całą załogę. Już obecnie we Wrocławskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych przystosowano 19 maszyn do szybkościowej obróbki. (a)

„Jestem szczęśliwy, że żyję w tym czasie, kiedy powstaje nasza Konstytucja. Jestem szczęśliwy, że mogę uczyć się i budować socjalizm”.

Długo jeszcze po zakończeniu zebrania na ulicy przed fabryką tworzyły się grupy, dyskutujące o projekcie Konstytucji.

„TERAZ PRACUJEMY NA 3 ZMIANY A ZA KAPITALISTÓW TYLKO 2 ALBO 3 DNI W TYGODNIU”

W ZEBRANIU dyskusyjnym, jakie odbyło się w sali Domu Kultury w Andrychowie, uczestniczyło ponad tysiąc robotników i robotnic z miejscowych i okolicznych zakładów pracy.

Jeden z najstarszych robotników Andrychowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego J. Bylica mówił na temat 7 rozdziału projektu Konstytucji.

„Opowiem wam, jakieżymy to mieli przed wojną prawo do pracy. Te fabryki, w której obecnie pracują tysiące ludzi znam od lat przeszło 30-tu. Teraz pracujemy w niej na wszystkich maszynach przez 3 zmiany, a ciągle jeszcze jest za mało produkcji.”

A przed wojną pracowało tu tylko kilkudziesięciu robotników i wiele maszyn stało bezczynnie. Bo o co chodziło, żeby właśnie wyprodukować jak najmniej i żeby przez to towar był drogi. Tak się umawiali między sobą panowie fabrykanci. Łaskie nam robili, jak brali nas do pracy, ale tylko na dwa lub trzy dni. Ten „kruczek” potrzebny im był jeszcze do tego, żeby nas nie ubezpieczać, nie dać nam prawa do kasy chorych, do urlopów”.

W FABRYCE Maszyn Tytoniowych w Warszawie, po referacie, omawiającym cel i znaczenie ogólnonarodowej dyskusji zabierali głos liczni robotnicy. W czasie przemówień robotników padają okrzyki: „Niech żyje Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Wielka Karta praw narodu polskiego”. „Niech żyje Prezydent Bolesław Bierut”.

Szczególnie wielkie wrażenie na zebranych wywarło wspomnienie robotnicy tej fabryki, Haliny Sobierajskiej, która ze łzami w oczach opowiadała, jak przed wojną wyrzucana była z pracy, ponieważ miała dziecko.

## Ekipy wrocławskie biorą udział w Turystycznym Raidzie Narciarskim

W CZORAJ NA 21 SZLAKACH Podhala, Biskidów i Tatr rozpoczął się Turystyczny Raid Narciarski. Tysiące narciarzy — ludzi pracy ze wszystkich stron kraju, biorze udział w Raidzie, który jest gigantyczną imprezą turystyczną.

Na szlakach Raidu nie zabrakło również ekip woj. wrocławskiego. Z samego tylko Wrocławia wyjechało 16 drużyn od 6-ciu do 10 osób każda, z Wabrzycha wzięły udział w tej imprezie 4 drużyny, z Jeleniej Góry — 6, ze Szklarskiej Poręby — 2. Ponadto startują ekipy z Legnicy, Świdnicy i innych miast i miasteczek Dolnego Śląska.

Niektóre drużyny, jak np. „Miasto — Projekt Południe” z Wrocławia wyjechały wcześniej na trasę, aby przed rozpoczęciem wędrowki przeprowadzić trening

NA GUBALÓWKĘ  
Z 21 punktów startowych wyruszyły w kierunku Gubalówki poszczególne drużyny.

Przybycie pierwszych skip na Gubalówkę spodziewane jest 10 bm. o godz. 10-ej. Ostatnie zespoły przybędą na mecie o godz. 14-ej. W ciągu dwóch rodzin uczestnicy Raidu zjadą do Poronina, gdzie przed Muzeum Lenina odbędzie się wielka manifestacja pokojowa. Bezpośrednio po tym specjalny pociąg przewiezie narciarzy do Zakopanego, gdzie odbędzie się zakończenie raidu i rozdanie dyplomów i nagród.



W hucie „Zabrze” rozwinięty jest szeroko ruch współzawodnictwa pracy, który przynosi krajowi dodatkową produkcję i umożliwia przedterminowe wykonanie planu. — Na zdjęciu: — Przewodnik pracownik Walter Bruner, zrabiający 239 procent normy. CAF — Fot. Kondracki

## Zwycięzcy w Konkursie Noworocznym „Słowa”

NASZ Konkurs Noworoczny „Dary Planu 6-letniego” wzbudził ogromne zainteresowanie wśród czytelników „Słowa”, którzy udziałem w nim zamierzali wyrazić swój interesujący się zagadnieniami Planu Szóstoletniego z dumą obserwując wspaniały rozwój nowych obiektów przemysłowych, budowli socjalizmu.

Na ogólną liczbę 728 nadesłanych odpowiedzi rozwiązani bezblednych było 539.

Poniżej podajemy listę czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania i wylosowali cenne nagrody książkowe:

- Stefan Rebilas, Wrocław, ul. Traugotta 133 m. 28, Lech Czernak, Wrocław 12, ul. Olszewskiego 95 m. 6, Ida Gryj, Wrocław, ul. Obińska 4 m. 5, Tadeusz Zdrajka, Wrocław 10, ul. Kowalska 93 m. 1, Płona Zalina, Wrocław 7 — Leśnica, ul. Cieplicka 32, Krzysztof Konopacki, Wrocław 9, ul. Partyzantów 4 m. 4, Świętosław Fortuna, Wrocław 14, ul. Korfatego 16, Danuta Nowicka, Wrocław, ul. Wróbla 40 m. 10, Maciej Drozdowski, Wrocław, ul. Wyspiańskiego 34 m. 5, Emilia Kulikowiczowa, Wrocław 8, ul. Grudziądzka 75 m. 5, Stanisław Bisaga, Wrocław, ul. Ludwisarska 10, Czesław Kołodziejczyk, Wrocław 10, ul. Mewia 44 m. 1, Waleria Tomporek, Wrocław, ul. Przdowników Pracy 172 m. 6, Jan Skrobisz, Wrocław, ul. W. Pstrowskiego 12 (internat), Franciszek Szerszun, Wrocław, ul. Pomorska 26 m. 10.

(Dokończenie na str. 2-ej)

## Kto walczy przeciw Czechosłowacji

SEKCJA boksu GKKF ustaliła skład na dwa spotkania z reprezentacją Czechosłowacji, które odbędą się 17 bm. we Wrocławiu i 20 bm. w Szczecinie. Na mecze te przewidziani zostali następujący zawodnicy:

- W. musza — Kukier, Kasperczak (Murawski), kogucia — Stefanuk, Rozpierski, (Niedzwiedzki), piorkowa — Drogosz, Soczewiński, (Moczek), lekka — Kudlak, Suszka, (Pek), lekkopółśrednia — Sadowski, Ściągła, półśrednia — Chychla, Krawczyk, lekkośrednia — Musiał, Paliński, średnia — Nowara, Głowacki, (Czapliński), półciężka — Grzelak, Głonka, ciężka — Gościński, Nandzik (Jędrzyk).

O tym, którzy z tych zawodników walczyć będą we Wrocławiu lub Szczecinie, zadecyduje skład, w jakim wystąpią goście oraz forma, jaką wykażą nasi zawodnicy w ciągu najbliższych dni

„Państwo Ludowe zabezpiecza stały wzrost poziomu kulturalnego mas ludowych”

— podkreśla dr. Edward Kiernicki dyrektor Ossolineum mówiąc o projekcie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Z AKŁAD Narodowy im. Ossolineum jest ściśle związany zarówno z kulturą polską jak i polskim Wrocławiem. Piękny gmach renesansowy nad Odrą — siedziba biblioteki, jak i stylowa kamieniczka na placu Solnym, gdzie mieszczą się zakłady wydawnicze tej instytucji, są dobrze znane wszystkim mieszkańcom we Wrocławiu. Zwrociłimśy się do doktora Edwarda Kiernickiego, dyrektora Ossolineum i zarazem wiceprzewodniczącego Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich z prośbą o sprzyjanie swych uwag na temat projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

KIEDY przeczytałem projekt Konstytucji — mówi dr Kiernicki — uświadomiłem sobie, jakie perspektywy rozwojowe kształtują się dzisiaj i w przyszłości dla bibliotekarstwa polskiego.

W okresie międzywojennym, kiedy wegetowaliśmy w mroku kapitalistycznego, biblioteka naukowa, jak np. „Ossolineum”, miała raczej charakter archiwum czy muzeum, które gromadziło i przechowywało produkty myśli ludzkiej w formie przede wszystkim druków. Książki te były jednak zazwyczaj strzeżone przed zbyt ciekawym czytelnikiem i udostępniano je tylko bardzo rzadko. Nawet zasłużeń naukowcy jak np. prof. Julian Kleiner nie mieli prawa wstępu do „sanktuarium”, ja kim były ówczesne zastarzałym systemem prowadzone katalogi. Przedwojenne biblioteki naukowe były niejednokrotnie narzędziem pomocniczym dla „chałupników” naukowych. Iub schronieniem dla emerytów czytających tam podczas deszczowej pogody beletrystykę.

Dzisiaj w bibliotekach naukowych wprowadzane są takie metody pracy, dzięki którym nasz dorobek piśmienniczy może być udostępniony jak najszerszym rzeszom.

(Dokończenie na str. 2-ej)

## O pierwszych dniach pobytu naszych olimpijczyków w Oslo

piszemy na str. 6-tej

## Harcerze wrocławscy wyjechali na Igrzyska do Wisły

W MŁODZIEŻOWYM Domu Kultury we Wrocławiu odbyło się uroczyste pożegnanie harcerzy wyjeżdżających do Wisły na Ogólnopolskie Igrzyska Zimowe.

Do zabrania młodzieży w imieniu Wojewódzkiego Zarządu ZMP przemówił w serdecznych słowach ob. Filipczak, który m. in. powiedział:

— Spotkał was wielki zaszczyt. Będziecie reprezentować wszystkich harcerzy naszego województwa. Pamiętajcie, że o sukcesach decyduwać będą nie tylko same wyniki, lecz również zdyscyplinowanie i koleżeńskie współpraca.

Delegat Prezydium WRN ob. Stasiko, życząc młodym chłopcom i dziewczętom osiągnięcia jak najlepszych wyników, wręczył im proporzec, ufundowany przez Wydział Oświaty WRN.

Po części oficjalnej odbyły się występy artystyczne w wykonaniu zespołu MDK. Na program składały się recytacje, wiersze, zespołowe pieśni, utwory muzyczne oraz tańce. (C)

Dziś 6 stron

# W świetle DNIA

## Proces Lilli Waechter

WE FRANKFURCIE nad Menem toczy się przed amerykańskim sądem powtórny proces znanej niemieckiej bojowniczką o pokój, Lilli Waechter z Rastatt.

„Przestępstwo” pani Waechter polega na tym, że jako członek Światowej Federacji Kobiet Demokratycznych brała udział w komisji badającej amerykańskie zbrodnie w Korei i po powrocie opisała je na wiecu niemieckich bojowniczek o pokój. Natychmiast po dokonaniu „przestępstwa” została aresztowana i wtrącona do więzienia. Na skutek jednak starań niemieckich obrońców pokoju, którzy zebrali olbrzymią sumę pieniędzy, Lilli Waechter została zwolniona w październiku za kaucją. Przed miesiącem rozpoczął się jej proces apelacyjny, który poruszył opinię publiczną Niemiec zachodnich.

W procesie Lilli Waechter nie ona jest podważana. Proces Lilli Waechter oskarża głosem wszystkich uczciwych ludzi amerykańskich opracowników na Korei, proces Lilli Waechter ustami całego społeczeństwa niemieckiego rzuca Amerykanom pytanie: dlaczego wypuszczacie z więzień hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, skazanych wyrokami światowej opinii publicznej — i dlaczego kneblujecie usta tym, którzy ostrzegają naród niemiecki przed następstwami błędnej polityki imperialistycznej podpalaczy, dlaczego dajecie swobodę działania degeneratom SS, byłym komendantom obozów koncentracyjnych? Dla czego, jak przerażający mistrza uczniowie, powtarzacie i przewyższacie metody Hitlera, który sprowdził na naród niemiecki pożogę wojny, śmierć i zniszczenie?

Wiadomo przecież, że hitlerowska totalna agresja na zewnątrz poprzedzona była totalnym terrorem wewnątrz kraju. Wiadomo przecież, że pierwsze obozy koncentracyjne wypełniali Niemcy. To przecież już raz było — powtarzają często Niemcy, mieszkający w Trizonii. Było niekiedy szczerze wszystkich działaczy postępowych i potworne przesławianie awangardy sił demokratycznych Niemiec, Komunistycznej Partii Niemiec i groźba jej zdelegalizowania.

Lilli Waechter, która odważyła się mówić prawdę o Korei, pokazała bestialskie oblicze amerykańskich monopolistów i ostrzec przed nimi naród niemiecki, została oskarżona za wystąpienie przeciw wojnie, podobnie jak Monika Felton, podobnie jak Jorge Amado, znakomity pisarz brazylijski i bojownik o pokój, który został wygnany z granic ojczyzny przez satelicki rząd brazylijski, podobnie jak Pablo Neruda, który służył jako jest sędzią w Chile, podobnie jak Prestes, przywódca Komunistycznej Partii w Brazylii, który musi ukrywać się przed policją. Czczeni przez demokratów całego świata, kochani przez miliony ludzi dobrej woli — oskarżani są przez sądy imperialistyczne. Te sądy i procesy świadczą o narastającym strachu imperialistów wobec siły światowego frontu pokoju.

## Zwycięcy w Konkursie Noworocznym „Słowa”

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Zdzisław Woźnicki, Wrocław, ul. Wzieworka 67 m. 8, Maria Siejak, Wrocław 7 — Stabłowice, ul. Sobieszowska 3, Lucjan Łukaszek, Wrocław, pl. Grunwaldzki 50 m. 10, Elżbieta Cwiklińska, Wrocław, Glińska 38 m. 7, Maria Tomaszewska, Wrocław, ul. Norwida 22 m. 4, Antoni Samborski, Wrocław 8, ul. Łąka Mazurska 11, Zdzisław Zientarski, Wrocław 12, ul. Sempolowskiej 34 m. 10, Marian Syganiec, Wrocław 1, ul. W. Pstrawskiego 12 (Internat), Paweł Gutkowski, Wrocław — Ciążyn, ul. Katowicka 4 m. 4, Danuta Łobodzińska, Wrocław, ul. Pokutnicza 67 m. 15, Ludwik Ławniczek, Legnica, ul. Grodzka 51, K. Hirs, Węglińiec, pow. Zgorzelec, ul. Wolna 1, Mieczysław Pietranik, w. Łokietkovo, p-ta Wołów, Janusz Świtalski, Koźuchów, J. W. 3564/7, Ryszard Chorzępa, Brzeg, ul. Armii Czerwonej 58, Danuta Mizianka, Lwówek Śl., Al. Wojska Polskiego 6, Tadeusz Zubeł, Kłodzko, ul. Lutycka 2, Stefania Szumanska, Świdnica, ul. Zeromskiego 16, OSMP, Władysław Zaręba, Chabówka, Urząd Poczty woj. Kraków, Zofia Olozan, Cięplice Zdrój, ul. Nadbrzeźna 10 m. 1, Jacek Kuchorewicz, Olesnica, ul. Dąbrowskiego 46, Antoni Sokółowski, Trzebnica, ul. Hanka Sawickiej 24, Zdzisław Kuleczko, O-pole, ul. Powstańców 1, Janusz Wasylkowski, Jelenia Góra, ul. Czczoła 5 m. 5, Stanisław Gazda, Wałbrzych, ul. Józefa Lewartowskiego 1 m. 4.

# Naród niemiecki protestuje przeciw zdrazieckim poczynaniom amerykańskich marionetek z Bonn

## Obradom Bundestagu towarzyszą strajki i demonstracje w całej Trizonii

W CHWILI, gdy Bundestag boński przystąpił do obrad nad projektem ustawy w sprawie powszechnego obowiązku służby wojskowej, przygotowanym przez Adenauera w ramach ogólnych planów remilitaryzacji, na całym obszarze Niemiec zachodnich zwróżyły się potężne protesty przeciwko tym zdrazieckim poczynaniom.

## Państwo Ludowe zabezpiecza stały wzrost poziomu kulturalnego mas ludowych

(Dokończenie ze str. 1-ej) szom, a więc nie tylko profesorem i studentem, ale również działaczem politycznym i społecznym, przewodnikiem pracy i racjonalizatorem oraz każdemu, kto pragnie teorię naukową wprężyć w praktykę budownictwa wielkiego dzieła pokoju — naszego Planu 6-letniego. Dlatego dzisiejszy pracownik biblioteki naukowej wychodzi naprzeciw czytelnikowi, rozwijając w szerokim zakresie poradnictwo i propagandę książki. W tej jego działalności wspiera go będzie nasze państwo ludowe, które w myśl 3 artykułu projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej „zabezpiecza stały wzrost dobrobytu, zdrowotności i poziomu kulturalnego mas ludowych” oraz „zapewnia wszechstronny rozwój kultury narodowej”.

## Książka - bojownicy o wolność i demokrację apelują do wszystkich katolików o masowy udział w dyskusji nad projektem Konstytucji

W DNIU 6 bm. odbyła się w Warszawie konferencja księży-delegatów okręgowych komisji przy ZBoWiD ze wszystkich województw. Na konferencji tej omawiano i żywo dyskutowano projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Po dyskusji księża przyjęli uchwałę, w której czytamy m. in.:

Konstytucja jest wyrazem najbardziej postępowych tradycji narodu polskiego, zawiera gwarancję jak najszerzych praw i swobód obywatelskich. Konstytucja zapewnia wolność sumienia i gwarantuje pełną swobodę wykonywania praktyk i obrzędów religijnych. Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie zezwala na zmuszanie obywateli do niebrania udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych. Zebrani księża apelują do wszystkich katolików w Polsce, aby wzięli jak najszerzy udział w dyskusji nad projektem nowej Konstytucji, zdając sobie sprawę z ważności tej doniosłej ustawy zasadniczej naszego narodu.

W NIEZLICZONYCH uchwałach przedstawicieli klasy robotniczej i innych warstw ludności zachodnio - niemieckiej występują zdecydowanie przeciw projektowi przymusowego poboru młodzieży zachodnio - niemieckiej. Odbywają się zebrania i demonstracje protestacyjne, a w wielu zakładach pracy proklamowano strajki.

## ODEZWA FRONTU NARODOWEGO NIEMIEC DEMOKRATYCZNYCH

Berlin 8.2. RADA Narodowa Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych ogłosiła odezwę, w której zwraca uwagę wszystkim Niemcom na niebezpieczeństwo, jakie zagraża narodowi niemieckiemu z powodu poczynania rządu Adenauera.

Naród niemiecki - głosi odezwa - nie może przyglądać się bezczynnie tym zbrodniom przygotowanemu. Rada Narodowa Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych wzywa wszystkich Niemców do utworzenia ogólnonarodowego frontu oporu przeciwko planom Adenauera i jego mocoodawców, do zgodnej akcji w celu uratowania pokoju i zabezpieczenia życia narodu niemieckiego.

## DEKLARACJA IZBY LUDOWEJ NRD

NA POSIEDZENIU w dniu 7 bm. Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej uchwaliła jednomyślnie, wśród burzliwym oklasków, wspólną deklarację wszystkich frakcji, w której czytamy:

„Niemcy, Niemki i młodzieży niemiecka! Wzywamy was do czynu w poczuciu waszej odpowiedzialności przed ojczyzną i narodem. Występujemy przeciwko ustawie o przymusowej służbie wojskowej a za ogólnoniemiecką ordynacją wyborczą, przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu” a za traktatem pokojowym z Niemcami, przeciwko władczeniu Niemiec zachodnich do wojennego paktu atlantyckiego, a za paktem pokoju pięciu wielkich mocarstw! Niech żyje jedność Niemiec w wolności i pokoju!”

## DEMONSTRACJA PROTESTACYJNA

Z BONN donoszą, że w związku z tocząca się w Bundestagu debata nad projektem ustawy o przymusowej służbie wojskowej, odbyła się tam burzliwa demonstracja.

## Blisko milion tomów liczą zbiory Biblioteki Narodowej

ZBIORY Biblioteki Narodowej, centralnej biblioteki naukowej w kraju, znacznie się powiększyły w roku ubiegłym.

Stan biblioteki na dzień 31. XII. 1951 r. wynosił 949.807 tomów książek (w roku ubiegłym — 918.548), 29.207 rycin (w roku ub. — 28.503), nut 11.807 (w roku ub. — 8.059), 6.575 rękopisów (1.047 rękopisów archiwalnych przekazano do właściwych archiwów). Ponadto biblioteka posiada znaczną ilość map, czasopism i albumów.

cja ludności przeciwko Adenauerowi i przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Mimo, iż Bundestag otoczony był silnym kordonem policji zmotoryzowanej, a po całym mieście krążyły patrole policyjne — przed Bundestagiem zebrali się kilka tysięcy osób. Demonstranci wznosili okrzyki potępiające plany Adenauera i politykę wciągania Niemiec zachodnich do paktu atlantyckiego.

Władze bońskie w obawie przed burzeniem mas ludowych, przedsięwzięły nadzwyczajne środki ostrożności nie tylko w samym mieście, lecz i w okolicach. Na szosach prowadzących do Bonn stoją posterunki policji, które zatrzymują pąjazdy i legitymują pasażerów. Wielu robotników zdążających do Bonn policja nie wpuszcza do miasta.

## Doniosłe uchwały Zarządu Głównego ZNP

ZARZĄD Główny Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego podjął na odbytym ostatnio plenarnym posiedzeniu uchwałę, w której zaleca:

- oprzeć pracę wychowawczą nauczyciela na projekcie Konstytucji i przenieść postanowienie projektu do świadomości uczącej się młodzieży i całego społeczeństwa;
- podnieść poziom pracy zawodowej nauczyciela;
- otoczyć jak najtroskliwszą opieką kadry młodych nauczycieli;
- wzmocnić pracę kulturalno-oświatową, m. in. w dziedzinie popularyzowania wiedzy rolniczej na wsi;
- zwrócić bacniejszą uwagę na zagadnienia socjalno-bytowe.

## Gen. Nam-Ir zaproponował zwołanie politycznej konferencji dla pokojowego uregulowania problemu koreańskiego

JAK DONOSI agencja nowych Chin, w dniu 6 lutego w Pambundzon na plenarnym posiedzeniu delegacji obu stron, prowadzących rokowania w sprawie zawarcia rozejmu w Korei, przewodniczący delegacji koreańsko - chińskiej gen. Nam-Ir wysunął wniosek, ażeby obie strony wystosowały do zainteresowanych rządów następującą propozycję:

„W celu zapewnienia pokojowego uregulowania problemu koreańskiego, obie delegacje proponują, ażeby rząd Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej i Rząd Chińskiej Republiki Ludowej oraz zainteresowane rządy strony przeciwnej, wyznaczyły po pięciu przedstawicieli w celu zwołania politycznej konferencji w ciągu trzech miesięcy po podpisaniu porozumienia w sprawie rozejmu w Korei.

Konferencja ta omówiłaby następujące zagadnienia:

- 1 Sprawa wycofania z Korei wszystkich wojsk obcych,
  - 2 sprawa pokojowego uregulowania problemu koreańskiego,
  - 3 Inne zagadnienia, dotyczące pokoju w Korei”.
- Delegacja amerykańska oświadczyła, że przestudiuje uważnie propozycję delegacji koreańsko - chińskiej.

## W katowniach greckich faszystów ginie z głodu 750 osób

Memorandum greckich patriotów do ONZ

Paryz 8.2. Z ASTEPCA szefa delegacji radzieckiej na VI sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, J. Malik przekazał przewodniczącemu sesji memorandum ogólnogreckiego związku rodzin uwieczonych patriotów greckich, przesłane na ręce ministra spraw zagranicznych ZSRR — Wyszyńskiego.

TYSIĄCE patriotycznych Greków i Greczynek — stwierdza m. in. memorandum — gnije od kilku lat w katowniach jedynie za to, że należeli oni do obozu, który walczył przeciwko hitlerowcom. Szczególnie tragiczny jest los uwieczonych kobiet. 750 kobiet zamkniętych w pomieszczeniu przeznaczonym dla 250 osób. Brak jest wody. Kobiety te znoszą straszliwy głód. Zmusza się je przy tym do pracy ponad siły. Również z dnia na dzień liczba chorych na gruźlicę i inne ciężkie choroby. Chore kobiety pozabawione są wszelkiej pomocy lekarskiej.

Wśród uwieczonych znajduje się 8 matek z dziećmi w wieku 3 lat. Dzieci te wyrosły w więzieniu i nigdy nie widziały słońca. W niedużych warunkach żyją również pozostałe dzieci uwieczonych kobiet. 95 matek pozostawiło swe dzieci w wieku 12 lat wprost na ulicy. Przeszło 40 kobiet w wieku 60 lat kona na mokrej, cementowej podłodze. Wszystkie uwieczone kobiety są całkowicie odizolowane od świata zewnętrznego, od swych najbliższych. Straż więzienna traktuje więźniarki w sposób jak najbardziej barbarzyński.

J. Malik przesyłając powyższe memorandum prosi przewodniczącą sesji, aby — zgodnie z uchwałami III i IV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, dotyczącymi obrony ofiar terrorko politycznego w Grecji, podjął konieczne kroki dla zadośćuczynienia prośbie, zawartej w memorandum. Delegat radziecki prosi również o podanie treści memorandum do wiadomości wszystkich delegacji.

## Nowy rząd w Egipcie wprowadza dyktatorski reżim

Paryz, 8. II. W EDEŁUG doniesień dziennika „Al Mysi” w, w środę wprowadzono w Egipcie nowe ustawy wyjątkowe, na podstawie których minister spraw wewnętrznych ma prawo wydawać zarządzenia przeprowadzania w dowolnym czasie rewizji w domach oraz u poszczególnych osób, a także aresztować „osoby podejrzane” na miejscu ich ujawniania.

Opublikowano również inne rozporządzenia, dające policji i prokuratorowi prawo działania bez jakichkolwiek ograniczeń przewidzianych przez zwykłe ustawodawstwo.

Zgodnie z tymi rozporządzeniami — pisze dziennik — ludność egipska pozabawiana jest podstawowych praw obywatelskich.

## KRÓTKIE WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

\* Narod boreański obchodzi uroczyste 8 lutego br. 4 rocznicę powstania Koreańskiej Armii Ludowej. W miastach i wsiach Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej organizowane są akademie, poświęcone bohaterstwu armii ludowej — obrońcy wolności i niezawisłości narodu koreańskiego.

\* W Pradze opublikowano komunikat, stwierdzający, że czesiosłowacki sąd najwyższy odzuczył prośbę o ulaskawienie agentów amerykańskich: Groszka, Rendla, Dvorzaka, Liszki i Cziżeka skazanych 12 stycznia rb. przez państwowy sąd w Pradze na karę śmierci za zdradę ojczyzny i szpiegostwo. Wyrok został wykonany.

\* Jak donosi „Ce Solr”, wojska francuskie pod pretekstem poszukiwania „osób ukrywających broń” rozpoczęły ekspedycję karną na wybrzeżu Tunisu.

## USA uniemożliwiły ponownie przyjęcie do ONZ 14 państw

Paryz 8. 2. W DNIU 6 lutego odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa poświęcone sprawie przyjęcia nowych członków do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Na porządku dziennym znajdowały się 2 rezolucje: rezolucja radziecka proponująca przyjęcie do ONZ wszystkich 14 państw, które o to zabiegają — (Albania, Libia, Mongolska Republika Ludowa, Bułgaria, Rumunia, Węgry, Finlandia, Włochy, Portugalia, Irlandia, Jordania, Austria, Cejlon i Nepal) oraz rezolucja bloku amerykańsko - angielskiego proponująca przyjęcie do ONZ tylko Włoch.

Przed głosowaniem zabrał głos delegat ZSRR Malik, który stwierdził, że Stany Zjednoczone robią wszystko, ażeby nie dopuścić do ONZ przedstawicieli milijuncyjskiej i demokratycznych państw — Albanii, Mongolskiej Republiki Ludowej, Bułgarii, Węgier i Rumunii. To stanowisko delegacji amerykańskiej — powiedział Malik — pozostaje w wyraźnej sprzeczności z zasadami Karty NZ i z zasadą równoprawienia narodów. Oponując przeciwko przyjęciu do ONZ wymienionych pięciu państw, Stany Zjednoczone uniemożliwiają tym samym przyjęcie pozostałych dziewięciu krajów.

Następnie odbyło się głosowanie nad rezolucją bloku amerykańsko - angielskiego w sprawie przyjęcia Włoch do ONZ. Delegat radziecki głosował przeciwko projektowi rezolucji i tym samym projekt ten został odrzucony, ponieważ w Radzie Bezpieczeństwa obowiązuje zasada jednomyślności przedstawicieli pięciu wielkich mocarstw.

W głosowaniu nad rezolucją radziecką 6 delegatów (w tym delegacja USA i kliki kuomintangowskiej) głosowało przeciwko rezolucji. Przedstawiciele Anglii, Francji i Chile wstrzymali się od głosu. Przedstawiciele ZSRR i Pakistanu głosowali za rezolucją.

W ten sposób blok amerykański uniemożliwił ponownie przyjęcie do ONZ 14-tu państw.

## Terror w Tunisie szaleje bez przerwy W ciągu 48 godzin policja francuska zamordowała 5 osób

Paryz 8. 2. W WYNIKU potężnej akcji protestacyjnej władze francuskie w Tunisie zmuszone były — jak wiadomo — zwolnić niektórych uwieczonych działaczy tuniskich, m. in. przewodniczącą komitetu obrońców pokoju dr. Ben Slimana, który był deportowany. Równocześnie jednak zwiększa się w Tunisie nasilenie terrorko. W ciągu ostatnich 48 godzin władze francuskie zastrzeliły 5 osób. W mieście Tunisie policja strzelała do ludności. Liczba zabitych i rannych nie jest na razie znana. Dokonano wielu aresztowań.

W Pejan odbył się demonstracyjny pogrzeb 20-letniego Salasa Lasara, który zmarł podczas przesłuchania policyjnego wskutek doznanych tortur. Pogrzeb przeobraził się w potężną manifestację patriotyczną z udziałem wielu tysięcy osób. Według relacji korespondentów prasy demokratycznej, policja stosuje podczas przesłuchiwania patriotów tuniskich metody gestapowskie. Aresztowani zawieszani są głową w dół na hakach i bici do nieprzytomności, „badani” prądem elektrycznym itd. Liczne doniesienia wspominają o grabieżach dokonywanych przez wojsko i policję francuską pod pretekstem poszukiwania broni.



Prakseda Gniazdko jest nie tylko wrogiem swego budżetu, jest równi eż wrogiem energii elektrycznej.

# Są bliscy naszemu sercu

## gdyż całe ich życie wypełniła walka

### o niepodległą Polskę robotników i chłopów

ZNAMY ich i są nam bliscy. Znamy piękne, jasne i pełne energii oblicze „TOWARZYSZA MARIANA”. Znamy szlachetną, okoloną ciemnymi włosami twarz „TOWARZYSZKI JASI”. Bliska jest nam spokojna, pełna skupienia postać działacza i bojownika — PAWŁA FINDERA.



Małgorzata Fornalska

### Spacerkiem po świecie

#### Dobrane towarzystwo

W LONDYNE zebrała się gromada szumowin emigracyjnych z państw demokracji ludowej, kilku bankrutów z Bonn oraz sfera faszystów z Europy Zachodniej. Kanale polityczne, kolaboranci, zdradcy odbyli pielgrzymkę do Londynu, na „Zjazd” tak zwanego „ruchu europejskiego”.

„Konferencje” powitał lord Amery. W imieniu Ameryki i Ameryki. Zapewnie zebrani przez powstanie uczyli niesławna pamięć zmarłego syna lorda Ameryki, słynnego lorda-szerekaty, zwanego lordem How-How. Był on spikierem radia hitlerowskiego i podżegał lotników śpiewających piosenki „Wir fahren gegen England”. Za swą „pracę” dla Goebbelsa lord How-How doczekał się w Anglii „bohaterkiej” śmierci na szubienicy. „Jaka szkoda — myśli dziś z pewnością Churchill — przydałby się teraz — taki zdolny szerekaty”.

W tym dobranym towarzystwie brakuje tylko Izzy Koch i Skorzenego. Ale z pewnością wkrótce i oni zostaną zproszeni do „wspólnoty europejskiej”.

### Biogostawiona „coca-cola”

W JEDNYM z dzienników londyńskich zamieszczono zdjęcie przedstawiające kardynała Ascalesi, arcybiskupa Neapolu, w chwili gdy biogostawiał fiaski z płynem amerykańskim zwanym „coca-cola”. Butelki suną po taśmie neapolitańskiej rozlewni napoju „coca-cola”. Obok kardynała stoją dwaj uśmiechnięci agenci firmy produkującej „coca-cola”.

Jak stwierdza „Times” trzystu komiwojażerów europejskich zajmuje się propagandą „coca-cola” na terenie państw zmarszczonych. Mają oni polecenie urządzania specjalnych zebrań propagandowych. Nad stołem prezydium wywieszona jest w czasie takiego „wiecu” kalendarz, na którym data zebrania naznaczona jest czerwoną barwą.

— To jest najszcześniejszy dzień w twoim życiu — mówią zebranych agenci — gdyż zapoznasz się z szczęściem, jakie daje „coca-cola”.

Mimo wielkiej propagandy, konsumpcja tego doświadczenia w smaku napoju jakoś nie wykazuje wielkiego wzrostu. Dowodem chociażby bar w Pałacu Chaillot, gdzie nawet satelici USA gardzili „coca-cola”, przenosząc nad nią Martini-dry.



Bez podpisu

Troje przywódców Polskiej Partii Robotniczej, którzy dla budzącego nowy ustrój narodu stanowią wzór męstwa i patriotyzmu. Ich praca i poświęcenie utorowały drogę do nowej Polski, w której nasze ulice, place, szkoły i fabryki nazywamy imionami takich jak oni — bohaterów ludu.

Z RÓDLEM ich siły była wcześniej obudzona świadomość klasowa i narodowa, była głęboka wiedza marksistowska, były ich nieprzeciętne wartości osobiste.

Syn stajennego — Nowotko i córka małego chłopca — Fornalska, uparta, bezustanna pracą zdobywali wiedzę, a jednocześnie — w codziennej, trudnej robotce partyjnej budzili świadomość mas pracujących, organizowali lud. Ta sama nieugiętość woli pozwoliła instruktorowi organu zjednoczonego KC Komunistycznej Partii Francji — FINDEROWI łączyć odpowiedzialną funkcję w ruchu robotniczym z pracą naukową pod kierunkiem prof. Joliot - Curie.

Byli nieustraszeni. Nie poddawali się kagańcowym regulaminom wieziennym Marceli Nowotko. Nie ulekała się groźb sanacyjnych katów z Pawliaka Małgorzata Fornalska.

Nie złamały rewolucyjny Finde- ra wymyślne tortury, ani prowokacyjne chwytliwy i podstępne pytania oprawców hitlerowskich. Z ust towarzysza Pawła nie udało się wycisnąć ani jednego zeznania.

Byli ludźmi tej samej idei. Trzecią jej była walka o Polskę wolną i ludową. Źródłem jej — patriotyzm.

DZIAŁALNOŚĆ rewolucyjna przeplatana była aresztami, śledstwem, więzieniem. A mimo to, oni wszyscy: Nowotko, Fornalska i FINDER w więzieniu kontynuowali tę samą walkę, którą prowadzili na wolności. Każdy areszt, każde zeknięcie się z katami wzmagalo w nich nienawiść do re-

### Niedyskrecje

#### Światopogląd Eisenhamera

TYGODNIK „U. S. News and World Report” opublikował kilka wyjątków z przemówień generała Eisenhamera, które wiele mówią o jego światopoglądzie.

„Uważam, że nie tylko nie należy potępiać kapitalistów — oświadczył generał 6 października 1948 r. — ale przeciwnie, powinniśmy być pełni uznania dla nich. A w tydzień później — przemawiając w uniwersytecie Kolumbia — Eisenhower powiedział:

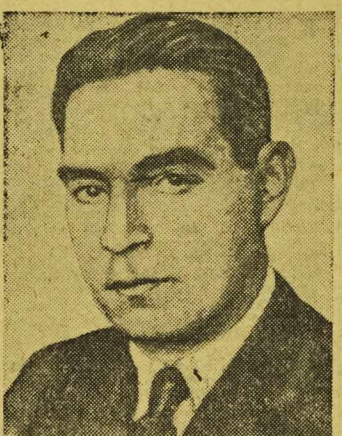
„Kiedy niepotolani, niekompetentni krytycy występują przeciwko dążeniu do zysków — co jest nieodłączne od systemu naszych przedsiębiorstw prywatnych — to nie zdają sobie sprawy, że właśnie takie dążenia są podporą gospodarczą wszystkich praw ludzkich przez nas posiadanych. Bez tej pomocy wszystkie inne prawa bardzo szybko zniknęłyby”.

Dla generała Eisenhamera — tak jak dla innych amerykańskich polityków w rodzaju Trumana i jego podobnych, podstawą „wolności” — jest wolność wyzyskiwania swych bliźnich. (ca)

### Oszczędnościowa kąpiel

W ZWIĄZKU z zapowiadaniem przez rząd brytyjski ograniczenia kierownictwa organizacji kobiecej w Manchester pod nazwą „Narodowa Rada Kobiet” wyznaczył się do oszczędzenia węgla i gazu w gospodarstwie domowym. Projekt przewiduje, że „małżeństwu winny brać kąpiel w jednej wodzie”. Projekt zastrzeżony p. tym, że „kąpiel ma się odbywać kolejno, a nie razem”.

Agencja AFP, która zamieszcza powyższą wiadomość, stwierdza, że wspomniany projekt jest rozwinieciem racjonalnego w swoim czasie przez labourystowskiego ministra pracy Stracheya hasła: „Nie więcej kąpeli, niż jedna na tydzień. Nie więcej wody w wannie niż 15 cm”.



Marceli Nowotko

żimu, umacniało wolę walki o sprawę narodu aż do zwycięstwa.

Wspominając Nowotkę, Franciszek Józwiak - Witold pisze:

„Spotkałem się znowu z tow. Marianem w roku 1942 w Warszawie. Pierwsze jego słowa, jakimś mnie przywitał, pełen pogody i wiary w zwycięstwo brzmiały: „Budujemy partię — Polską Partię Robotniczą, partię, która będzie prowadziła nieugiętą walkę z faszysmem niemieckim o wolną, demokratyczną Polskę”.

I niedługo potem Polacy czytali porwijące słowa odezwy:

„Niech drugi front powstanie na tyłach armii hitlerowskiej. Wzmocnijcie ze wszystkich sił sołidarność bojową naszego narodu! Pedźcie przez z fabryk i warsztatów, ze wsi, chat i własnej rodziny, zdrajców i prowokatorów, wszystkich popleczników faszysmu. Do boju! Do walki o Wołną, Niepodległą Polskę! Zwycięzimy!”

Były to słowa wezwania tej partii, o której mówił i którą organizował Nowotko. Były to jego własne, przesycone miłością do kraju i narodu, a nienawiścią do faszysmu — słowa.

NA czele PPR stanął obok niego najlepszy i najwierniejszy bojownik polskiego proletariatu. Wśród nich — Małgorzata Fornalska i Paweł FINDER.

Pomagali Nowotce w utworzeniu Gwardii Ludowej, w rozwijaniu się organizacji partyjnych. Wspólnie z nim redagowali wydawnictwa partyjne, wzywające do zbrojnej walki z okupantem. Dobrzy to byli i niezawodni — towarzysze.

Zawsze czynna, pomimo choroby, pełna energii i zapału „Jasia”, której na wszystko starczyło czasu: i na prace w redakcji, i na pomoc w zaopatrywaniu towarzyszy w doku

### Kuracjusze nie będą już wyczekiwani w kolejkach oczekując na zabiegi

PRZED zakładami przyrodolecniczymi, we wszystkich niemal uzdrowiskach, tworzyły się zwykłe długie kolejki kuracjuszków, oczekujących na otrzymanie skierowania na zabiegi. Niedomaganie to odczuwali również pacjenci przebywający na leczeniu w zakładzie przyrodolecniczym w Szczawnie Zdroju, załatwiającyemu codziennie około 1500 osób. Rozwiązał je dopiero, wysunięty z awansu społecznego, kierownik Zakładu Wiktor Klaja, który opracował nowy system planowania zabiegów.

Dotychczas pacjent wszystkie sprawy związane z przyrodolecnictwem załatwiał codziennie osobście. Obecnie kuracjusze załatwiają sami — tylko formalności, związane z pierwszymi zabiegami. Przy następnych zabiegach wyczerza ich już specjalne Biuro Planowania. Po pierwszym zabiegu pacjent wkłada swoją książeczkę z przebiegiem choroby do specjalnej szafki, z przegródkami dla poszczególnych pawilonów sanatoryjnych, która znajduje się na terenie zakładu. Biuro Planowania zabiera książeczki z szafki i odnotowuje w nich dokładny czas zabiegu w dniu następnym. Książeczki pacjenci znajdują w kilka godzin potem w swoich pokojach.

Usprawnienie Wiktor Klaja zba- dała Dyrekcja Naczelna Polskich Uzdrowisk i zostanie ono wprowadzone w sanatoriach całej Polski. Pomysł ten likwiduje bowiem nie tylko denerwujące pacjentów kolejki, lecz również zbędne etaty w Biurze Planowania. (m)

menty, i na opiekę nad więźniami. Na wszystko — tylko nie na troskę o siebie.

I — Paweł FINDER. Nie wiadomo kiedy odpocząwał. Dzień wypełniał mu piesze, bo chroniące przed ła pankami, wycieczki z Żoliborza na Grochów, z Woli do Śródmieścia dla utrzymania kontaktu między grupami. Wieczorem i w nocy — odczytywanie szifrów w zakonspirowanym mieszkaniu, publicystyka i opracowywanie instrukcji partyjnych. Ten człowiek o nieskazitelnym charakterze i wybitnej wiedzy politycznej, szanowany i kochany przez towarzyszy, stanął na czele Partii po śmierci Nowotki.

Zycie ich było podobne. Podobna była ich śmierć. Zginęli w walce. Marceli Nowotko, organizator i pierwszy sekretarz generalny Polskiej Partii Robotniczej, w okresie najbardziej intensywnej działalności nad jej umocnieniem — padł z ręki prowokatora, nastanego przez sanacyjnych dwójkarzy do szerokiego rewolucyjnego ruchu robotniczego.

Tamci dwoje, w momencie wytyczonej walki na czołowych posterunkach Partii, podstępnie wydani zostali w ręce gestapo. Po roku cierpień w więzieniu zginęli w czasie likwidacji Pawliaka.



Paweł Finder

### Specjalne dodatki filmowe poświęcone projektowi Konstytucji

2 LUTEGO br. wszedł na ekrany pierwszy dodatek filmowy o projekcie Konstytucji Polskiej Rzezysofowanej Ludowej. Treścią tego dodatku jest rodowod Konstytucji ukazany na tle obrazów, sztychów i dokumentów, ilustrujących dzieje rewolucyjnej tradycji narodu polskiego od myślicieli oświecenia i insurekcji Kościuszkowskiej poprzez działalność Ściegiennego, Dembowskiego i pierwszej polskiej partii marksistowskiej — „Proletariatu”, do bohaterów walk polskiej klasy robotniczej pod kierownictwem SDKPiL, KPP i PPR.

Dodatki filmowe poświęcone omawianiu poszczególnych zagadnień projektów nowej Konstytucji ukazują się będą przy cotygodniowych wydaniach Polskiej Kroniki Filmowej przez cały okres ogólnonarodowego dyskusji nad projektem Konstytucji.

Dodatki filmowe, które realizuje Wytwórnia Filmów Dokumentalnych, ilustrować będą w szczególności paragrafy, dotyczące praw i obowiązków obywatelskich.

### Nowy przyrząd radziecki do określania składu chemicznego skał

Badania uczonych radzieckich zostały ostatnio uwiecznione skonstruowaniem nowego oryginalnego przyrządu, przy pomocy którego w ciągu pół godziny można określić skład chemiczny każdej skały.

Jeżeli w pięciu elektrycznym umieszcza się pewną ilość sproszkowanego minerału podgrzewając go, to wedle ilości wydzielonych gazów można określić jego skład chemiczny. Nowy przyrząd natomiast umożliwia szybkie określenie nie tylko składu chemicznego minerału, lecz również ilości każdej składowej substancji. Ten nowy wynalazek znalazł szerokie zastosowanie w pracach badawczych na budowach elektrowni wodnych i systemów irygacyjnych prowadzonych nad Wołgą. Dnieprem i Amu-Darią. Oddaje on również poważne usługi przemysłowi radzieckiemu.

Ralph Parker

### O czym pisze kolchoźnik Kuzniecowa do gazety moskiewskiej

PEWNEGO styczniowego wieczoru Szymon Kuzniecowa, kolchoźnik ze wsi Iliewka w okręgu stalingradzkim, pisał list do jednego z dzienników moskiewskich. Pisał o swej wsi Iliewka, w której pełnił obowiązki przewodniczącego kolchozu im. Kirowa. Iliewka jest jedną z nowych wsi, wybudowanych w ciągu ubiegłych osiemnastu miesięcy dla ludzi, którzy mieszkali na terenach, gdzie wiosną bieżącego roku popłynąć mają wody morza wewnętrznego. Dwaście trzydziści cztery rodziny zamieszkujące wieś Iliewkę przybyły z niewielkich osiedli rozsianskich wzdłuż Donu.

Wieś nasza posiada trzy szerokie ulice, od których biegnie kilka przecznic — pisał Kuzniecowa. — W środku wsi jest niewielki plac otoczony budynkami rady wiejskiej, szkoły, poczty, ambulatorium, klubu, sklepów itd. Domy mieszkalne składają się z trzech do czterech pokoi z kuchnią. Każdy dom otoczony jest sadem. Na wiosnę, kiedy Karpowska Stacja Pomp napłynie rezerwuary, woda podejdzie do samej wsi. Nad brzegiem ka-

### 11-letni Andrzejek Ostrowski przeżywa dziś wielki dzień Jako najmłodszy reprezentant Warszawy jedzie pierwszy raz w góry

#### na Ogólnopolskie Igrzyska Harcerskie w Wiśle

(Od koresp. z Warszawy) DZIŚ w nocy opuszcza stolicę 36-osobowa grupa warszawskich harcerzy, która weźmie udział w III Ogólnopolskich Harcerskich Igrzyskach Zimowych w Wiśle. Wraz z harcerzami wyjeżdża do Wisły grupa dzieci koreańskich z Domu Dziecka w Ciechanowie. Podobnie jak z Warszawy wyjechali również w dniu dzisiejszym z wielu innych miast harcerze, a ogółem weźmie udział w zawodach około 1000 młodych sportowców.

Pierwszym punktem spotkania będą Katowice. Tu zawodnicy zwiędzą Pałac Młodzieżowy. Tego samego dnia nastąpi wyjazd do Wisły.

PRZED rozpoczęciem Igrzysk odbyły się eliminacje, na których wyłonieni zostali najlepsi zawodnicy. Są to nie tylko najlepsi sportowcy, ale także najpilniejsi uczniowie. Prawie wszyscy na światowcach mają dobre i bardzo dobre.

Najmłodszym i najmniejszymi wodnikami Warszawy jest 11-letni Andrzej Ostrowski. Jeździ na nartach już 5 lat. W góry jedzie po raz pierwszy, radość jego nie ma więc granic.

Warszawscy harcerze są dobrej myśli i liczą na zajęcie jednego z pierwszych miejsc w zawodach. W ub. roku byli oni zaledwie na 11 miejscu. Jak będzie w tegorocznych Igrzyskach — zobaczymy w Wiśle. (T)

CHCESZ BYĆ ZECLARZEN

Wgłoś się do LIKI MORSKIEJ

nału założymy wówczas park, przystań i pływanię.

Główny kanał nawadniający przepływać będzie przez nasze tereny. Pozwoli nam to na nawodnienie znacznej części naszej ziemi jeszcze w tym roku, a prace irygacyjne postępować będą w miarę otrzymywania pomp i motorów. Za wsią budujemy farmę hodowlaną, chlewy, obory, a na brzegu kanału urządzenia dla hodowli kilku tysięcy gęsi i kaczek.

Dziewięć lat temu — pisał dalej Kuzniecowa — w ostatnim okresie walki o Stalingrad, byłem w tej wiosce okolicy, gdzie dziś położony jest nasz kolchoz im. Kirowa. Ludzie, u których spędziłem noc, opowiadali mi, że deszcz to ogromna rzadkość w tych okolicach, susza grozi im stale, gdyż w zimie huraganowe wiatry wiejące ze Wschodu zmiatają śnieg w wąwozy, nie pozostawiając go na polach i pozabawiając ziemię nawet tej znikomej wilgoci”.

TACY właśnie ludzie, jak ci, o których pisze Kuzniecowa, borykający się w lesie z suszą, a w zimie z 60-stopniowym mrozem i huraganami, są dzisiaj mieszkańcami Iliewki i innych podobnych wsi, które powstają w ramach przebudowy doliny Donu. Opuszczając swe dawne miejsce zamieszkania, zostali przesiedleni, aby móc korzystać nie tylko z lepszych materialnych warunków bytu, lecz również i ze zdobyczy kulturalnych, ze szkoły średniej dla ich dzieci, klubu, kina, biblioteki, przedstawień teatralnych.

Ralph Parker

### Obrazek dolnośląskie

#### „Wróżka”

OB. Genowefa Krzak zajmuje pokój na parterze dużego bloku mieszkalnego. Toteż nie miała chwili spokoju. Co chwila do drzwi jej mieszkania rozlegało się pukanie.

— Przeczysz pania, czy tu mieszkają ob. Bączkowie.

— Ci z kanarkiem, czy ci z bliźniakami — bo są dwie rodziny Bączków?

— Z bliźniakami...

— Druga oficyna, trzecia klatka schodowa, drugie piętro — informuje rzeczowo ob. Krzak.

Po kwadransie nowa interpelacja.

— Pilna depeza dla ob. Kwasnińskiego...

— W tej klatce schodowej, drugie piętro, trzecie drzwi na lewo. Znowu kilka minut przerwy.

— Przeczysz, gdzie tu mieszka ob. Bronczarek?

— Ten, co chodzi z tą blondynką z PDT?

— Ten...

— Druga klatka schodowa, pierwsze piętro na lewo...

I tak było przez cały dzień. W wielkim domu nie wywieszono spisu lokatorów, więc wszyscy waliłi jak w dym do ob. Krzak po informację. Aż to ją zdenerwowało i pewnego dnia wywiesiła napis na drzwiach. „Genowefa Krzak — jasnowidząca — porada 5 złotych”.

Gdy zjawił się pierwszy klient i zapytał o Zabińskich, którzy hodują buldoga i złote rybki, ob. Genowefa wzruszyła ramionami.

— Nie wiem...

— Jaki pan wróżka i pani nie wie...

— Muszę upaść w trans... ale to kosztuje 5 złotych.

— Wpadaj pan!... tylko przedko...

Ob. Krzak siadła na fotel, przyknebla oczy i zawołała.

— Już widzę Zabińskich i ich cwajnosą, jak wcinają złote rybki. Trzecie piętro, czwarte drzwi na lewo od ganku.

Goście płacili forsy i szli pod wskazane drzwi.

Po dwu dniach jednak profesja pani Genowefy zajęła się władzą.

— Pani niedozwolony proceder uprawia. Na głupocie ludzkiej pani żeruje.

— Nie na głupocie ludzkiej... tylko na zaniedbanu administracji. Mówię wyłączenie prawdę i wskazuję tylko gdzie kto mieszka.

— Jednakże niedozwolone wzbogacenie pani z tego czerpie.

— Nic podobnego, oto moja księgowość. Każde pięć złotych dokładnie zamotowane i za tydzień za prośbą władz na urzędowe zawieszenie w klatce schodowej ufundowanej przeze mnie tablicy ze spsem obywateli lokatorów.

I z drzwi ob. Genowefy Krzak znikł napis „Wróżka”, natomiast wdzięczni współlokatorzy wywiesili jej tabliczkę „Genowefa Krzak — fundatorka”.

GROT

# Artur Grottger

## malarz Powstania Styczniowego był twórcą dzieła

### opartego na wierze w niezniszczalne siły narodu walczącego o wolność

13 GRUDNIA 1867 r. zmarł w Paryżu 30-letni Artur Grottger. Zmarł na „chorobę artystów i proletariatu” — gruźlicę. W ciągu swego zbyt krótkiego życia zdołał jednakże zdobyć trwałą pozycję w dziejach naszej narodowej sztuki dzięki 3 pamiętnym cyklom rysunkowym: „Warszawa”, „Polonia” i „Litwania”. Ostatnie dzieło jego życia, cykl „Wojna”, nie wytrzymał próby czasu i nie spełnił zamierzeń samego artysty, który przystępując do pracy nad nim, tak pisał 5 września 1866 r. w liście do narzeczonej:

„...Wojna i wojna! Wojna dynastyczna! Czym ona się stała dla ludzkości o tym mówić nie potrzeba. Krótko powiedziawszy: plaga dzisiejszej ludzkości, najbardziej szkodliwy zabójca średnich wieków, a przecież taki, który do dzisiaj w sobie samych żyjemy i cierpimy”.

#### WOJNA

NIESTETY. W treści tego dzieła zabrakło spraw własnego ludu. „Wojna” Grottgera miała być pełnym namiennej pasji i protestu oskarżeniem „dynastów” — stała się „kosmopolitycznie — ogólnoludzkim” westchnieniem, stała się smutną, melanchoijną, sentymentalną elegią. Miękkie, łagodne linie nie mają drapieżności, rozmarzone światłocień nie odpowiadają groźnie odtwarzanej rzeczywistości. Najważniejsze jednak to, że w tym dziele Artura Grottgera zabrakło spraw własnego narodu.

Nad „wojną” zaciążyli niewątpliwie warsztat monarchistycznych „romantyków” i epigonów klasycyzmu jak Schwind, Kaubach, Oberbeck. W jednym może rysunku Grottger zdobywa się na ostrzejszy protest — „Ludzie czy szakale”. Nie ten jednakże cykl zadecydował o wysokiej randze, jaką zajął w naszym dorobku narodowej sztuki Artur Grottger mimo swego jakże krótkiego życia...

#### „DO WIEDNIA!”

MAJAC 9 lat „Acio” (tak bowiem nazywano go w domu) tworzy pierwszą kompozycję figuralną. Ma jąc lat 13 zostaje stypendystą. Po dwuletnich studiach w Krakowie (uczy się m. in. u Juliusza Kossaka) 16-letni Grottger wyrusza w 1854 r. do Wiednia. Jak „skromne” było cesarskie stypendium, niech nam zilustruje wzmianka zapisana w szkicu biograficznym o Grottgerze przez Klemensa Kanteckiego (Lwów 1879 r.):

„Podczas pierwszego miesiąca mógł w oświadczeniu pracować tylko w kilkunastu pierwszych dniach, bowiem nie dostawało mu farb i światła, w pokoju zaś tego było zimno, że aż febra biednym trzęsła... Od mrozu najwięcej ucierpiał rękę: skostniała popuchła i rozraniła się strasznie”.

#### Bogdan Brzeziński

## ORŁY I ŻÓŁWIE

(Nasi racjonalizatorzy skarżą się że nierzadko ich wnioski racjonalizatorskie są zatłuwane w żółwym tempie).

WYNAŁAZKI, ulepszenia — Oto nader ważne sprawy! Kiep, kto tego nie docenia, Kto pomysłowiec nieciekaw!

Wynalazców u nas nie brak, Nie brak u nas tegich głów, Kto doświadczeń sporo zebrał, Tworzy coś nowego znów.

Ten poprawia coś w chłodnicach, Ów ulepszyć chce zwrotnicę — (Lecz nie będą już wylizani, Bo się nie znam na technice!)

Potem pisze, kreśli plany I wysła, gdzie należy, Jak najwięcej przekonany, Że się wniosek nie „odleży”...

Lecz nieborak — mówią szczerze Niespodziankę smutną ma tu! Wniosek leży — musi leżeć! — Bo wpadł w ręce biurokratów...

Biurokrata ómi „Lotnika”, Albo sobie drzemie blogo... (Czas nie zając, nie umyka, Urzędową lezie drogą!...)

Z biurokrata — ciężka sprawa, A lenistwo — przykra wada, Choć niełatwa to zabawa, Lecz obmyśleć coś wypadła.

Kto ma pomysł, niech się zgłosi, Sprawa pilna jest szalenie; Dział ulepszeń aż się prosi O skuteczne ulepszenie!...

A oto fragment pamiętnika samego Artura z dn. 10.2.1855 r.:

„...Ile razy jestem głodny a mam cygaro to je zapalę, a gorzyc zostająca na podniebieniu gasi głód i tym sposobem mnie syci”.

Akwarele, rysunki, szkice Grottgera z tego okresu nawiązują raczej do malarstwa obyczajowo-rodzajowego. Wzmagająca się w Polsce walka postepowej (wówczas) myśli narodowo-wyzwoleńczej mieszczaństwa i rodzącego się proletariatu, walka z wsteczną, szlachecko-arystokratyczną „konservacją”, znajduje swe odbicie w sztuce zdążającej do realistycznej formy. W twórczości Grottgera pojawiają się pierwsze akcenty realizmu...

#### MALARZ POWSTANIA STYCZNIOWEGO

WYPADKI 1861—63 r. stanowią decydujący wstrząs w życiu Grottgera — artysty i patriotę. Na wieść o demonstracjach i ofiarach 27.3.1861 r. tworzy swój pierwszy wielki cykl pt. „Warszawa”. (Cykl ten uzyskał jeszcze jedną poprawkę na przez autora redakcją w 1862 r.) 7 rysunków „Warszawy” wyzwała w Grottgerze nowe siły twórcze. Zarliwą, pełną głębokiego patriotyzmu treść, artysta wzbogacił nową, ciekawą techniką formy (zbliżoną do współczesnej techniki filmowej). Mianowicie: operuje on skrótami, wycinkami obrazu, częścią zamiast całości. I tak np. w rysunku „Pierwsza ofiara” pokazuje nam padającego na bruk młodzieńca, a nie po kazuje zabójcy. Trzy postacie „Żydów warszawskich” mają wymowę demonstrujących tysięcznych tłumów.

Jednakże i nad tym dziełem ciąży w znacznej mierze, błędna (a usilnie i długo przez reakcję polską wykorzystywana) społeczno-polityczna sugestia tzw. „spójni narodowej”. Obraz „Szlachta i chłop”, na którym widzimy kroczących pod wspólnym sztandarem: włościanina i szlachcica — jest jakby graficznym wykładnikiem fałszywej myśli politycznej Krasieńskiego: „...Jeden tylko, jeden cud — z polską szlachtą polski lud”. A jednak... w dziele tym jest pasja. Jest silna wiara w niezniszczalne siły narodu walczącego o wolność.

Zwrot do spraw, którymi żył naród — oto co zadecydowało, że dzieło Artura Grottgera stało się nie przemijające w historii naszej sztuki. Oto dlaczego postaci powstańców 1863 r. mają jeszcze do dziś dla nas taki kształt fizyczny, jaki nadała im naszej pamięci „wizja” Artura Grottgera w „Warszawie”, „Polonii” i „Lituanii”. Jest to o tyle leżące, że Artur Grottger nigdy (i do końca swego życia) nie widział swej stolicy, a przecież oddał w artystycznym obrazie wielkość i siłę patriotycznego wybuchu jej ludu. Dokonał tego, czego nikt po nim z

taką siłą nie oddał mimo, że przez to bohaterkie miasto przewalili się: pamiętne dni rewolucji 1905 r., że wstrząsnęła nim burza 1939 i 1944 roku...

W 1863 r. powstaje cykl „Polonia”. W latach 1864/6 — „Litwania”. Grottger pracuje bez wytchnienia. W tym czasie bieda zagląda w oczy jemu i rodzinie, którą utrzymuje. Oto co pisze matka Artura:

„Zjemy od roku w największej potrzebie. Wszyscy pracownie odwiedzają, obrazy chwałą, ale nie sprzedać nie można”.

W lipcu 1865 Grottger opuszcza Wiedeń.

#### ROMANTYCZNA MIŁOŚĆ

W ROKU 1866 Artur poznaje w Krakowie Wandę Monne Pannę wszechstronnie uzdolnioną i bardzo piękną. „Wiosną, lato i jesienią spędza Grottger we Lwowie, asystując swej narzeczonej na idyllicznych przyjęciach w dworakach szlacheckich i pałacach miejscowej arystokracji. „Nowi znajomi” przygłaszają szturm na artystę, domagając się stódkich obrazków i „obrazeczków”. W tym niefortunnym czasie, Artur podejmuje myśl o rysowaniu „Wojny”. Oczywiście, że otoczenie, w jakim przebywał wówczas, nie mogło nie mieć wpływu na stopień ostrza ideologicznego dzieła.

#### PARYŻ

DO PARYŻA — Grottger przybywa gdy Edward Manet wystawia już swe pierwsze płótna. Mimo to Artur nie zdążył się zetknąć z rodzajem się w Francji impresjonizmem.

„Trafil na wyjątkowo chłodną i wilgotną zimę...” — pisze jego przyjaciel Marceli Yrajewski. Zdrowie nie wytrzymało.

13 grudnia 1867 r. zmarł malarz powstania 1863 r. Zostało po nim dzieło.

St. Henel



KAKAO znano już bardzo dawno w Meksyku i Peru. Ziarnka kakao we szczyty tamtejszej ludności za monety. Przyrządzano z nich również musujące napoje. Pierwszą wiadomość o drzewie kakaowym przyniósł do Europy Ferdynand Cortez w r. 1519. W Hiszpanii sporządzano z kakao napój na sposób meksykański lub też mieszano go z winem lub piwem. W XIX w. poznano metodę usuwania masła kakaowego z kakao i uzyskano w ten sposób produkt handlowy „kakao w proszku”. Odtąd zaczyna się rozwój plantacji surowca. Eksport kakao wzrastał. Zaczęto uprawiać kakao na Cejlonie, Jawie, Ceylonie i na Filipinach, a w ostatnich dziesięcioleciach lat założono plantacje w Afryce Zachodniej.

Produkt handlowy, zwany kakao, otrzymuje się z nasion owocu drzewa kakaowego. Owoc kształtu ogórka, zawierają pięć szeregów nieociekających nasion, otoczonych brązową łuską nasenną. Zawierają one masło kakaowe (do wierzaja 50 proc.), skrobię, białko, garbniki i około 1 i pół proc. teobrominy. Kakao ma zatem, w przeciwieństwie do kawy i herbaty znaczenie odżywcze.

Dawniej przechodzili do handlu suszone ziarno o smaku gorzkim, cierpkim i mało aromatycznym. Obecnie poddaje się nasiona fermentacji, trwającej ponad 2 dni. W tym celu wysypuje się nasiona do beczki lub skrzyń, a nawet na ziemię i nakrywa się je liśćmi. W czasie fermentacji temperatura dochodzi do 55 st. Po wypłukaniu i wysuszeniu ziarna są brązowe a wewnątrz fioletowe. Takie ziarno przesyła się w beczkach po 60—80 kg do fabryki, celem poddania ich dalszej przeróbce. Przez pranie ziarn w temperaturze do 140 st., poprawia się smak i aromat produktu. Zsuszone i wyprzone ziarno miele się dokładnie na wałkach granitowych lub porcelanowych i w ten sposób otrzymuje się łatwo topliwą „masę kakaową”, która jest produktem wyjściowym dla fabrykacji czekolady i proszku kakaowego.

Kakao w proszku otrzymuje się przez wycisnienie „masa kakaowego” w ogrzewanych prasach hydraulicznych.

# Przesolona zupa

### czyli o krótkowidzach

SIEDLIŚMY do stołu, na którym dymila już smakowitym zapachem fasolówka. Mój sąsiad ujął w dłoń aluminiową łyżkę. Pierwsza porcja zupy zniknęła w jego ustach. Przeknął ją i kwiłując wrażenie, które podrykował mi zmysł powiedział:

— Słona.

Zupa istotnie była odrobnie przesolona. Niektórzy wczasowicze więc przytaknęli tej opinii nieznanymi ruchami głów, ktoś tylko z boku dorzucił:

— Pewnie kucharka się kocha.

— Za słona. W gardle piecze. Co za porządek. Jeszcze tego świętowania nie można. Kucharkę wyrzucić na zbity łeb. Kierownicwo winno. To jest troska o wczasowicza? Jacyż tu zrobili porządek. Rozpedźlibym na cztery wiatry. W gazecie to zawsze wszystko pięknie wygląda. Wczasy też. Dopiero jak się przyjedzie, to wylazi sztybla z worka. Lipa. Wielka lipa. Całe te wczasy. Otrują tu człowieka.

I wreszcie (zupa z talerza znikła bez śladu) znacząco stwierdza.

— A no, demokracja!...

I WTEDY siedzący naprzeciwko nas robotnik z wrocławskiego Pafawagu, spojrzal na tokującego, pokiwiał głową i ciche dla wszystkich lekceważenie wyrażił nieskomplikowanym machnięciem ręką.

Chećcie wiedzieć co pomyślał o bie robotarz z Pafawagu o mal-kontencie pytał:

Kimże ty jesteś namiętny pyskacz, odpoczywasz tu sobie razem z nami, korzystasz z dobrodziejstwa wczasów — ale jeden talerz z lekką przesoloną zupą wystarczą, byś zaczął pluć na demokrację, na wszystko to, co umożliwiło ci najprawdopodobniej pierwszy (tak jak i mnie) w życiu pobyt

w najpiękniejszym zakątku naszego kraju.

Bo kimże ty mogłeś być przed wojną? Pamiętam ciębie. Wyszły z rąk garniturek. Wytarte łokcie. Niski, pokorny ułkon w stroju zbliżającego się szefa. Na bladej twarzy — lek. Strach przed niezadowolonym szefem. Bo co? O dzień przechodziłeś obok strasznie go niebezpieczeństwa redukcji, bezrobocia.

Pamiętałeś o tym, więc siedziałeś cicho, potulnie.

Doczekałeś się wreszcie wyzwolenia od tamtych czasów. Masz inne warunki życia i pracy: pełną godność losu, spokój. Masz co jeść. Nie grozi ci bezrobocie. Otrzymałeś zapłatę według wartości swej pracy. Korzystasz z wielu dobrodziejstw demokracji. Z prawa do pracy, z prawa do wypoczynku, przyjechałeś do Zakopanego na wczasy. I przy talerzu nieco z słonej zupy okazało się, iż nie za sługusze na te wszystkie dobrodziejstwa, nie rozumiesz ich, nie doceniasz...

Niech ci się kiedykolwiek opóźni pociąg o 5 minut — nie zrozumiesz, iż dziś jeszcze przy stałym rosnącej, ale jeszcze nie nadążającej za potrzebami, produkcji lokomotyw, taka historia od czasu do czasu może się zdarzyć. Powiesz: A no, demokracja!...

Do tego sarkastycznego, złośliwego powiedzonka sprowadza się twoje życie.

Nie widzisz dalej niż sięga czubek twojego nosa. To wszystkie rezultaty jest prosty: w sposób ograniczony, głupi, fałszywy, przy-padkowe zjawiska ujemne, negatywne fakty, drobne trudności ogólnie, podnosisz do godności symbolu. I one, a nie Nowa Huta, nie Tychy, nie Zerań czy Wivów i nie wczasy wreszcie stanowią w twoim ograniczonym umyśle treść słowa „demokracja”.

# PRZYGODY FELKA WĘGIELKA

(50)



T YMCZASEM zaś na dalekiej północy zaczął się zaczął nie samowolnie rzeczy. Ogromne masy lodów ruszone z podszczytów na południe. W pochodził swym miazdżył one góry, zasypywały morza, niszczyły roślinność i zwierzęta. Wszystko, co żywe uciekało w

popłochu na południe. Za roślinnością i zwierzęmi szedł człowiek, bo one go żywiły. Ziemia weszła w przedostatnią epokę, epokę lodowca. A proces ten trwał setki tysięcy lat...

W Europie zjawił się więc nowy człowiek, bardziej już do człowie-

ka podobny i wyżej zorganizowany niż znani nam praludzie. I coż się dzieje!...

Podczas, gdy nasze małpoludy uczęszczały w kolumnie przy blasku pochodni, w pobliskich zaroślach zjawiały się groźne odziane w skóry potwory, uzbrojone w wielkie maczu-

gi i potężne oszczepki. Szmer ich skradających się kroków zagłuszał wesołe okrzyki uczęszających.

Na dany znak z góry i umówiony sygnał, napastnicy wypadają z lasu i z nieładzkiem wrzaskiem spadają wprost na głowy małpoludów. (D. c. n.)

#### Jadwiga Jędrzejowska

# URODZIŁAM SIĘ NA KORCIE

(Opracował Kazimierz Gryźewski)

JUZ nie pamiętam powodu, dla którego przybyłam do Paryża w ostatniej chwili przed rozpoczęciem turnieju. Wiem, że nie miałam z kolejowego dworca pojechać wprost na korty. Oczywiście nie było już mowy o przeprowadzeniu regularnego treningu przed tak wielkim i poważnym turniejem, jaki rokrocznie odbywał się w Paryżu. Nie miałam jednak trudności z dojeściem do ćwierćfinału. Cóż, kiedy w ćwierćce napotykałam już nie wiem po raz który Helenę Jacobs, która ubiegłego roku pokonała mnie w Wimbledonie i została sklasyfikowana jako pierwsza rakietka świata.

Mój mecz z Heleną został wyznaczony na godzinę drugą po południu, a muszę dodać, że wtedy nad Sekwaną panowały wielkie upały i mecze rozgrywane w czasie dużej operacji słonecznej były niezwykle męczące i wyczerpujące.

O godz. 1.30 zajeżdża po mnie samochód, który woził uczestni-

ków turnieju na korty. Limuzyna pedzi z zawrotną szybkością w kierunku Lasku Bułonicznego. Być może, że dlatego odwróciłam uwagę od zbliżającego się meczu. Zapominam, że jadę na tak ważny pojedynek. Pochłania mnie szybkość. Nie myślę o Jacobs, o piłkach, o niczym.

#### MINIATUROWA SAHARA

WYCHODZIMY na centralny kort punktualnie o godz. 14. Plac jest rozpalony od słonecznych promieni, wydaje mi się, że wchodzi na miniaturową Saharę. Aż się sama sobie dziwię, że jestem tak spokojna i opanowana. Staram się myśleć, co czynię na kortcie. Niemal każda moja piłka wędrowała za myślą. Piłki muskały linie, padały właśnie tam, gdzie Jacobs najwięcej się spodziewała. Trzymałam na wodzy mój temperament, który mnie tak często ponosił. Oszczędzałam siłę, gdyż dobrze wiedziałam, że Jacobs to nie byle jaka przeciwniczka. Z każdą chwilą

spodziewałam się kontrataku, byłam bardzo czujna.

Helena przegrywa piłkę za piłką, gema za gemem, spostrzegam, iż zaczyna tracić głowę. Wyczuwam doskonałe, że zgubiła się, że nie wie, jak ma grać. Jacobs atakuje mój bekhend, ale to mnie zupełnie nie przstrasza. Od powiadam piłkami tak zaczepnie, że Amerykanka traci jeszcze więcej głowę.

Zaatakuję teraz przy siatce, myśli zapewne Helena. Bardzo dobrze, przenikam z koleje jej plan i mijam przeciwniczkę przy siatce. Jeszcze kilka razy Jacobs biegnie do siatki, smeczkuje, ale zawsze bez powodzenia. Wygrywam seta 6:3, czuję, że mam „swoją dzień”.

#### CZEKAM NA KONTRATAK

JEST godzina 2.30. Czyżby mecz miał się zakończyć w dwóch setach? Czekam ciągle na przebieg dnia się Jacobs, na jej zryw, na ataki przy siatce.

Jacobs serwuje i zdobywa gema na sucho. Nie załamuje mnie to chwilowe niepowodzenie. Staram się nadal myśleć i atakować tylko słabe punkty przeciwniczki. Walka staje się coraz cięższa. Jacobs bynajmniej nie kapituluje — walczy. Ale i ja walczę. Stan seta jest 4:4. Zaciśkam mocniej rakietę, powtarzam sobie tylko co chwilę — Jadziu spokojnie, spokojnie, jeszcze tylko dwa gemy. Nie trzeba teraz dopuścić Jacobs do głosu, trzeba grać dokładnie. Bez trudu zdobywam gema, oddając tylko jedną piłkę 5:4. Zaczynam teraz ser-

wować. Serwuję siłnie, dokładnie, moje podania mają taką moc, że prawie wyrzucają Jacobs poza granicę kortu. Helena nie odbiła już więcej ani jednej piłki!

Jacobs podchodzi do mnie pierwsza, ścisła moją rękę i mówi: grałaś świetnie!

Zar spada z nieba. Jest okropnie gorąco, ale gorąco i serdeczność, z jaką wieszczowali mi zwycięstwa koledy — idą całkowicie w parze i są bardzo mile.

Teraz w półfinale oczekiwał mnie pojedynek z Mathieu, najlepszą traficzką kortów. Było tylko potrafić tak opanować nerwy jak w meczu z Jacobs, myśleć sobie opuszczając stadion. Niestety stało się inaczej. Na drugi dzień, gdy udawałam się na korty, spostrzegłam duży afisz, którego dotychczas nie zauważyłam. Była to reklama Międzynarodowych Mistrzostw Francji. Afisz głosił, że odbywa się turniej przy udziale najlepszych rakiet świata. Na afiszu były wymienione nazwiska przedstawicieli wszystkich państw... prócz Polski.

#### NIETAKT GOSPODARZY

TĘGO rodzaju lekceważenie przez gospodarzy mojej oczywisty zdenerwowało mnie bardzo. Uważałam postępek gospodarzy za grubą nietakt. Ten głupi afisz zrobił mi wielką przykrość i wyprowadził z równowagi. W moich podróżach po świecie spotykałam się dość często z wielką ignorancją, zdawało by się inteligentnych ludzi, którzy w o-

góle nie wiedzieli nic o Polsce. A opowiadania, że w Warszawie chodzą wilki po ulicy, nie były bynajmniej legendą.

Przystąpiłam do meczu z Mathieu w złym nastroju. Zdawałam sobie sprawę, że publiczność jeździ całym sercem po stronie Francuzki. Wiedziałam z góry, że wszystkie wątpliwe piłki zostaną zasądzane na korzyść mej partnerki.

#### ATUTY W OBCYM RĘKU

TAK się też stało Mathieu miała w ręku wszystkie atuty a ja żadnych. W czasie meczu dałam się kilka razy skusić Mathieu, która prowokowała mnie do lobów („baloników”) i w ten sposób wytrącała z uderzenia. Walczyłam jednak do ostatka. Upał był tak wielki, że kiedy krok po rozpalonym kortcie stawał się męką. Po pierwszym secie byłam już tak zmęczona, że przez chwilę namyślałam się, czy nie skreżować. Nie wolno ci tego czynić, zaprotetstowałam moje drugie ja. Byłby to niesportowy postępek. Mecz przegrałam 5:7, 5:7.

Nie byłam zadowolona ze swojej gry, a jednak prasa sportowa oceniła poziom spotkania jako bardzo wysoki. Pisano, że tak dobrego meczu od dawna nie oglądano na kortach paryskich. W finale Spierling-Krahwinkel pokonała Mathieu 6:2, 6:4.

Jak mówiono, mecz był nudny i nie przyniósł żadnych emocji.

(18)

(Dcn)



## W znakomitych humorach polscy olimpijczycy przybyli do Oslo

### i przystąpili natychmiast do treningu

Telefonem z Oslo. POLSKA EKSPEDYCJA OLIMPIJSKA przyjechała w środę o godz. 8.45 do stolicy Norwegii. Podróż była bardzo nużąca i pomimo 16tek w wagonach sypialnych i klasy, zawodnicy czuli się zmęczeni.

### Hokeiści zaczynają mistrzostwa okręgu

Wrocławscy hokeiści rozegrali już cały szereg spotkań o mistrzostwo okręgu. Okazało się jednak, że tylko dwie drużyny: a mianowicie Kolejarz i OWKS dokonały zgłoszenia do rozgrywek w sekcji hokeja WKKF. Dlatego też tylko to spotkanie zostało zweryfikowane jako mecz mistrzowski a wszystkie pozostałe będą powtórzone.

Przeprowadzono ponownie losowanie do rozgrywek, wyznaczono terminy spotkań. Już dziś o godz. 18-tej na stadionie Gwardii odbędzie się mecz pomiędzy Gwardią i Kolejarzem. O godz. 20-tej spotkają się Stal z Ogniwem. W sobotę o godz. 18-tej odbędzie się mecz Stal - Gwardia, w niedzielę o godz. 18-tej - Ogniw - Gwardia.

Po 8-dniowej przerwie, spowodowanej wyjazdem hokeistów OWKS-u na Spartakiadę Zimową WP i udziałem drużyny Kolejarza w centralnych mistrzostwach zrzeczenia, 15 lutego będą wznowione rozgrywki o mistrzostwo okręgu.

Wszystkie mecze odbędą się na lodowisku Gwardii na Stadionie Olimpijskim.

Zebrań członków sekcji hokejowej Stali Paławag odbędą się dziś o godz. 15.30 w domku klubowym przy ul. Przędzowników 19.

Dziś o godz. 18-tej stawia się na lodowisku Gwardii hokeiści Ogniw: Amrowski, Sienarski, Barbarowicz, Bober, Stworzyński, Czuderna, Rakowski, Terlikowski, Sulikowski, Buczek i Krukowski.

### Niespodzianka w lidze kosza

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowieki spotkały się stołeczne drużyny Kolejarza i AZS. Zwyciężył niespodziewanie Kolejarz 42:41 (23:25). Przez cały czas gry prowadzili akademicy. Dopiero w ostatnich minutach Kolejarz wyrównał na 40:40, a następnie z rzutów osobistych zdobył 2 pkt. i grał na utrzymanie wyniku.

Nie wiem, jak rodzicom, ale mnie ta „brązowa woda“ wcale nie smakowała, była zbyt gorzka. Natomiast z wielkim zaciekawieniem przysłuchiwałam się opowiadaniom Siouxa o białych ludziach, z których zwyczajami stykał się już od wielu lat w rezerwacji Indian. Skarżył się na zabójczą nudę swego życia, pozbawionego uroku dawnych zajęć; skończył się dla niego polowania i czuł się przygnębiony jak w więzieniu.

— Wy — powiadała — wy jeszcze szczęśliwi, bo możecie wędrować, gdzie was oczko poniosą, i żyć, jak chcecie. Ale jak długo wam pozostało tej swobody?

Potem ostrzegł nas przed przyjmowaniem pokarmu białych ludzi: — Nie jedzcie ich pokarmów. Wypadają od nich zęby. Opowiadał o zgubnym działaniu chleba i słodczy. Pokazując nam swe zęby twierdził:

— Popatrzyć! Wszyscyście zdrowe i tak zdrowe są u wszystkich starszych ludzi. Ale spojrzcie na zęby tego chłopca, który jada mączny pokarm białych.

Przywołał jednego z młodych Siouxów, którego zęby rzeczywiście były dziurawe.

— Do niedawna — ciągnął — wielu u nas dochodziło do wieku stu lat, lecz odkąd poddaliśmy się białym i obcujemy z nimi, śmiertelne choroby nas zabijają. Ginemy — i chyba krótko nikt z naszego szczeru nie pozostanie.

Ujął pukiel włosów długich włosów i oznajmił: — Takich włosów biali ludzie nie mają. Znałem tylko jednego białego człowieka, który miał długie włosy; był to generał Custer. Szereg zim temu zginął on podczas klęski, jaką mu zadaliśmy w Górach Wielkorożca. Głowa białego człowieka jest często obrzydliwie lysa i gładka jak nos bizona. My po ukończeniu posiłku zawsze wycieramy tłuste palce o włosy; włosy nam rosną. Białe człowiek myje swe włosy jakimś świństwem, które nazywa mydłem; włosy wypadają mu na głowie. Wymieniając wasze upolowane skóry tylko na proch i koce, to pożyteczne. Pilnujcie się, niech biali handlarze nie wtykają wam swego jadu, a już jak głowa wystrzegajcie się tego smoczego jadu do mycia włosów.

Przyrzekliśmy i dziękując za herbatę i słusne rady wróciliśmy na ulicę osiedla.

W ramach wspomnianego meczu dojdzie do kilku ciekawych pojedynków, Szczególnie interesuje nas start Bemówny na 100 m st. grzębotowym, w którym spotka się prawdopodobnie z Kamińską i Werakso. Najlepsza crawlistka Wrocławia powinna uzyskać bardzo dobry wynik na tym dystansie. Niemniej ciekawie zapowiada się pojedynek Bemówny z Werakso na 100 m dowolnym.

W konkurencjach męskich w stylu dowolnym bezkonkurencyjnym będzie Tokkaczewski. Mimo braku poważniejszego przeciwnika, należy spodziewać się, że na 100 m. dowol. uzyska on czas poniżej 1,02 min.

Za dwa tygodnie Ogniw spróbuje do Wrocławia drużynę Gwardii Katowice, w barwach której startuje czolowy sprinter Polski — Procel.

### LOWCY AUTOGRAFÓW

N AJBARDZIEJ POPULARNYM w naszej ekspedycji jest wśród lowców autografów Stanisław Małuszak. Dzieciaki stale go nachodzą, zniekształcając trudne dla nich do wymówienia nazwisko zakopiańczyka.

W czwartek po śniadaniu, o godzinie 9-ej olimpijczycy pojadą do Holmenkollen, po czym tak jak wspominaliśmy, nastąpi wyjazd do Norefjell.

### Bemówna - Werakso na basenie wrocławskim

Ubiegłej niedzieli byliśmy świadkami meczu pływackiego pomiędzy Ogniwem Dzierżoniów a wrocławską Spójnią. Mimo, iż obie drużyny nie przedstawiają jeszcze zbyt wysokiej klasy, na basenie zgromadziło się ponad 500 widzów.

Świadczy to o dużej popularności sportu pływackiego w naszym mieście i braku imprez w tej gałęzi sportu. Dzięki jednak Ogniwu, już w nadchodzącą niedzielę oglądać będziemy ciekawe spotkanie pomiędzy pływakami Kolejarza z Warszawy i wrocławskimi samorządowcami.

W ramach wspomnianego meczu dojdzie do kilku ciekawych pojedynków, Szczególnie interesuje nas start Bemówny na 100 m st. grzębotowym, w którym spotka się prawdopodobnie z Kamińską i Werakso. Najlepsza crawlistka Wrocławia powinna uzyskać bardzo dobry wynik na tym dystansie. Niemniej ciekawie zapowiada się pojedynek Bemówny z Werakso na 100 m dowolnym.

W konkurencjach męskich w stylu dowolnym bezkonkurencyjnym będzie Tokkaczewski. Mimo braku poważniejszego przeciwnika, należy spodziewać się, że na 100 m. dowol. uzyska on czas poniżej 1,02 min.

Za dwa tygodnie Ogniw spróbuje do Wrocławia drużynę Gwardii Katowice, w barwach której startuje czolowy sprinter Polski — Procel.

W ramach wspomnianego meczu dojdzie do kilku ciekawych pojedynków, Szczególnie interesuje nas start Bemówny na 100 m st. grzębotowym, w którym spotka się prawdopodobnie z Kamińską i Werakso. Najlepsza crawlistka Wrocławia powinna uzyskać bardzo dobry wynik na tym dystansie. Niemniej ciekawie zapowiada się pojedynek Bemówny z Werakso na 100 m dowolnym.

W konkurencjach męskich w stylu dowolnym bezkonkurencyjnym będzie Tokkaczewski. Mimo braku poważniejszego przeciwnika, należy spodziewać się, że na 100 m. dowol. uzyska on czas poniżej 1,02 min.

Za dwa tygodnie Ogniw spróbuje do Wrocławia drużynę Gwardii Katowice, w barwach której startuje czolowy sprinter Polski — Procel.

W ramach wspomnianego meczu dojdzie do kilku ciekawych pojedynków, Szczególnie interesuje nas start Bemówny na 100 m st. grzębotowym, w którym spotka się prawdopodobnie z Kamińską i Werakso. Najlepsza crawlistka Wrocławia powinna uzyskać bardzo dobry wynik na tym dystansie. Niemniej ciekawie zapowiada się pojedynek Bemówny z Werakso na 100 m dowolnym.

W konkurencjach męskich w stylu dowolnym bezkonkurencyjnym będzie Tokkaczewski. Mimo braku poważniejszego przeciwnika, należy spodziewać się, że na 100 m. dowol. uzyska on czas poniżej 1,02 min.

Za dwa tygodnie Ogniw spróbuje do Wrocławia drużynę Gwardii Katowice, w barwach której startuje czolowy sprinter Polski — Procel.

W ramach wspomnianego meczu dojdzie do kilku ciekawych pojedynków, Szczególnie interesuje nas start Bemówny na 100 m st. grzębotowym, w którym spotka się prawdopodobnie z Kamińską i Werakso. Najlepsza crawlistka Wrocławia powinna uzyskać bardzo dobry wynik na tym dystansie. Niemniej ciekawie zapowiada się pojedynek Bemówny z Werakso na 100 m dowolnym.

W konkurencjach męskich w stylu dowolnym bezkonkurencyjnym będzie Tokkaczewski. Mimo braku poważniejszego przeciwnika, należy spodziewać się, że na 100 m. dowol. uzyska on czas poniżej 1,02 min.

Za dwa tygodnie Ogniw spróbuje do Wrocławia drużynę Gwardii Katowice, w barwach której startuje czolowy sprinter Polski — Procel.

W ramach wspomnianego meczu dojdzie do kilku ciekawych pojedynków, Szczególnie interesuje nas start Bemówny na 100 m st. grzębotowym, w którym spotka się prawdopodobnie z Kamińską i Werakso. Najlepsza crawlistka Wrocławia powinna uzyskać bardzo dobry wynik na tym dystansie. Niemniej ciekawie zapowiada się pojedynek Bemówny z Werakso na 100 m dowolnym.

W konkurencjach męskich w stylu dowolnym bezkonkurencyjnym będzie Tokkaczewski. Mimo braku poważniejszego przeciwnika, należy spodziewać się, że na 100 m. dowol. uzyska on czas poniżej 1,02 min.

Za dwa tygodnie Ogniw spróbuje do Wrocławia drużynę Gwardii Katowice, w barwach której startuje czolowy sprinter Polski — Procel.

W ramach wspomnianego meczu dojdzie do kilku ciekawych pojedynków, Szczególnie interesuje nas start Bemówny na 100 m st. grzębotowym, w którym spotka się prawdopodobnie z Kamińską i Werakso. Najlepsza crawlistka Wrocławia powinna uzyskać bardzo dobry wynik na tym dystansie. Niemniej ciekawie zapowiada się pojedynek Bemówny z Werakso na 100 m dowolnym.

W konkurencjach męskich w stylu dowolnym bezkonkurencyjnym będzie Tokkaczewski. Mimo braku poważniejszego przeciwnika, należy spodziewać się, że na 100 m. dowol. uzyska on czas poniżej 1,02 min.

Za dwa tygodnie Ogniw spróbuje do Wrocławia drużynę Gwardii Katowice, w barwach której startuje czolowy sprinter Polski — Procel.

W ramach wspomnianego meczu dojdzie do kilku ciekawych pojedynków, Szczególnie interesuje nas start Bemówny na 100 m st. grzębotowym, w którym spotka się prawdopodobnie z Kamińską i Werakso. Najlepsza crawlistka Wrocławia powinna uzyskać bardzo dobry wynik na tym dystansie. Niemniej ciekawie zapowiada się pojedynek Bemówny z Werakso na 100 m dowolnym.

W konkurencjach męskich w stylu dowolnym bezkonkurencyjnym będzie Tokkaczewski. Mimo braku poważniejszego przeciwnika, należy spodziewać się, że na 100 m. dowol. uzyska on czas poniżej 1,02 min.

Za dwa tygodnie Ogniw spróbuje do Wrocławia drużynę Gwardii Katowice, w barwach której startuje czolowy sprinter Polski — Procel.

do kwatery, a hokeiści udali się na spacer przedkolejowy. W czwartek w obozie pozostaną tylko skoczkowie i hokeiści. Pozostali bowiem narciarze wyjadą na trening do Norefjell, gdzie będą rozgrywane ich konkurencje.

LOWCY AUTOGRAFÓW

N AJBARDZIEJ POPULARNYM w naszej ekspedycji jest wśród lowców autografów Stanisław Małuszak. Dzieciaki stale go nachodzą, zniekształcając trudne dla nich do wymówienia nazwisko zakopiańczyka.

W czwartek po śniadaniu, o godzinie 9-ej olimpijczycy pojadą do Holmenkollen, po czym tak jak wspominaliśmy, nastąpi wyjazd do Norefjell.

W ramach wspomnianego meczu dojdzie do kilku ciekawych pojedynków, Szczególnie interesuje nas start Bemówny na 100 m st. grzębotowym, w którym spotka się prawdopodobnie z Kamińską i Werakso. Najlepsza crawlistka Wrocławia powinna uzyskać bardzo dobry wynik na tym dystansie. Niemniej ciekawie zapowiada się pojedynek Bemówny z Werakso na 100 m dowolnym.

W konkurencjach męskich w stylu dowolnym bezkonkurencyjnym będzie Tokkaczewski. Mimo braku poważniejszego przeciwnika, należy spodziewać się, że na 100 m. dowol. uzyska on czas poniżej 1,02 min.

Za dwa tygodnie Ogniw spróbuje do Wrocławia drużynę Gwardii Katowice, w barwach której startuje czolowy sprinter Polski — Procel.

W ramach wspomnianego meczu dojdzie do kilku ciekawych pojedynków, Szczególnie interesuje nas start Bemówny na 100 m st. grzębotowym, w którym spotka się prawdopodobnie z Kamińską i Werakso. Najlepsza crawlistka Wrocławia powinna uzyskać bardzo dobry wynik na tym dystansie. Niemniej ciekawie zapowiada się pojedynek Bemówny z Werakso na 100 m dowolnym.

W konkurencjach męskich w stylu dowolnym bezkonkurencyjnym będzie Tokkaczewski. Mimo braku poważniejszego przeciwnika, należy spodziewać się, że na 100 m. dowol. uzyska on czas poniżej 1,02 min.

Za dwa tygodnie Ogniw spróbuje do Wrocławia drużynę Gwardii Katowice, w barwach której startuje czolowy sprinter Polski — Procel.

W ramach wspomnianego meczu dojdzie do kilku ciekawych pojedynków, Szczególnie interesuje nas start Bemówny na 100 m st. grzębotowym, w którym spotka się prawdopodobnie z Kamińską i Werakso. Najlepsza crawlistka Wrocławia powinna uzyskać bardzo dobry wynik na tym dystansie. Niemniej ciekawie zapowiada się pojedynek Bemówny z Werakso na 100 m dowolnym.

W konkurencjach męskich w stylu dowolnym bezkonkurencyjnym będzie Tokkaczewski. Mimo braku poważniejszego przeciwnika, należy spodziewać się, że na 100 m. dowol. uzyska on czas poniżej 1,02 min.

Za dwa tygodnie Ogniw spróbuje do Wrocławia drużynę Gwardii Katowice, w barwach której startuje czolowy sprinter Polski — Procel.

W ramach wspomnianego meczu dojdzie do kilku ciekawych pojedynków, Szczególnie interesuje nas start Bemówny na 100 m st. grzębotowym, w którym spotka się prawdopodobnie z Kamińską i Werakso. Najlepsza crawlistka Wrocławia powinna uzyskać bardzo dobry wynik na tym dystansie. Niemniej ciekawie zapowiada się pojedynek Bemówny z Werakso na 100 m dowolnym.

W konkurencjach męskich w stylu dowolnym bezkonkurencyjnym będzie Tokkaczewski. Mimo braku poważniejszego przeciwnika, należy spodziewać się, że na 100 m. dowol. uzyska on czas poniżej 1,02 min.

Za dwa tygodnie Ogniw spróbuje do Wrocławia drużynę Gwardii Katowice, w barwach której startuje czolowy sprinter Polski — Procel.

W ramach wspomnianego meczu dojdzie do kilku ciekawych pojedynków, Szczególnie interesuje nas start Bemówny na 100 m st. grzębotowym, w którym spotka się prawdopodobnie z Kamińską i Werakso. Najlepsza crawlistka Wrocławia powinna uzyskać bardzo dobry wynik na tym dystansie. Niemniej ciekawie zapowiada się pojedynek Bemówny z Werakso na 100 m dowolnym.

W konkurencjach męskich w stylu dowolnym bezkonkurencyjnym będzie Tokkaczewski. Mimo braku poważniejszego przeciwnika, należy spodziewać się, że na 100 m. dowol. uzyska on czas poniżej 1,02 min.

Za dwa tygodnie Ogniw spróbuje do Wrocławia drużynę Gwardii Katowice, w barwach której startuje czolowy sprinter Polski — Procel.

W ramach wspomnianego meczu dojdzie do kilku ciekawych pojedynków, Szczególnie interesuje nas start Bemówny na 100 m st. grzębotowym, w którym spotka się prawdopodobnie z Kamińską i Werakso. Najlepsza crawlistka Wrocławia powinna uzyskać bardzo dobry wynik na tym dystansie. Niemniej ciekawie zapowiada się pojedynek Bemówny z Werakso na 100 m dowolnym.

W konkurencjach męskich w stylu dowolnym bezkonkurencyjnym będzie Tokkaczewski. Mimo braku poważniejszego przeciwnika, należy spodziewać się, że na 100 m. dowol. uzyska on czas poniżej 1,02 min.

Za dwa tygodnie Ogniw spróbuje do Wrocławia drużynę Gwardii Katowice, w barwach której startuje czolowy sprinter Polski — Procel.

W ramach wspomnianego meczu dojdzie do kilku ciekawych pojedynków, Szczególnie interesuje nas start Bemówny na 100 m st. grzębotowym, w którym spotka się prawdopodobnie z Kamińską i Werakso. Najlepsza crawlistka Wrocławia powinna uzyskać bardzo dobry wynik na tym dystansie. Niemniej ciekawie zapowiada się pojedynek Bemówny z Werakso na 100 m dowolnym.

W konkurencjach męskich w stylu dowolnym bezkonkurencyjnym będzie Tokkaczewski. Mimo braku poważniejszego przeciwnika, należy spodziewać się, że na 100 m. dowol. uzyska on czas poniżej 1,02 min.

Za dwa tygodnie Ogniw spróbuje do Wrocławia drużynę Gwardii Katowice, w barwach której startuje czolowy sprinter Polski — Procel.

W ramach wspomnianego meczu dojdzie do kilku ciekawych pojedynków, Szczególnie interesuje nas start Bemówny na 100 m st. grzębotowym, w którym spotka się prawdopodobnie z Kamińską i Werakso. Najlepsza crawlistka Wrocławia powinna uzyskać bardzo dobry wynik na tym dystansie. Niemniej ciekawie zapowiada się pojedynek Bemówny z Werakso na 100 m dowolnym.

W konkurencjach męskich w stylu dowolnym bezkonkurencyjnym będzie Tokkaczewski. Mimo braku poważniejszego przeciwnika, należy spodziewać się, że na 100 m. dowol. uzyska on czas poniżej 1,02 min.

Za dwa tygodnie Ogniw spróbuje do Wrocławia drużynę Gwardii Katowice, w barwach której startuje czolowy sprinter Polski — Procel.

W ramach wspomnianego meczu dojdzie do kilku ciekawych pojedynków, Szczególnie interesuje nas start Bemówny na 100 m st. grzębotowym, w którym spotka się prawdopodobnie z Kamińską i Werakso. Najlepsza crawlistka Wrocławia powinna uzyskać bardzo dobry wynik na tym dystansie. Niemniej ciekawie zapowiada się pojedynek Bemówny z Werakso na 100 m dowolnym.

## Za 9 dni Polska — CSR na ringu

— Sekcja boks WKKF? — Tak. — Jak tam z organizacją międzynarodowego meczu pięściarskiego Polska — Czechosłowacja, który rozegrany zostanie w Hali Ludowej w dniu 17 bm.? — Początkowo mecz miała organizować Gwardia łącznie z Budowlanymi, ale jak donosi ostatni telefonogram z Warszawy na organizatora wyznaczono sekcję WKKF — informuje nas znany dobrze wrocławianom pięściarz Edward Kurowski, sprawujący funkcję referenta. Wprawdzie od imprezy dzieli nas jeszcze 10 dni, ale entuzjaści boks zaczynają się już starać o bilety. W ciągu najbliższych dwóch dni zwołujemy specjalną konferencję — mówi dalej ob. Kurowski. Postaramy się mecz zorganizować na „102“, a z adresem „kibiców“ wyrażamy jedną prośbę: bądźcie cierpliwi! (Bil)

## 100 najlepszych bokserów polskich

Rada trenerów bokserów ułożyła drugą listę klasyfikacyjną bokserów polskich, opierając się na wynikach uzyskanych w okresie od 20 grudnia ub. r. po dzień dzisiejszy.

Musza: 1. Kukier (OWKS), 2. Kasperczak (Gw.), 3. Murawski (Gw.), 4. Justka (CWKS), 5. Kaszuba (Kol.), 6. Bonia (St.), 7. Brzóska (Wl.), 8. Anielak (Wl.), 9. Kargier (CWKS), 10. Domański (Sp.). Kogucia: 1. Stefaniuk (Gw.), 2. Woźniak (CWKS), 3. Niedźwiedzki (Kol.), 4. Rozpierski (Gw.), 5. Guzy (OWKS), 6. Wojnowski (Gw.), 7. Greń (Bud.), 10. Osiecki (St.).

Piórkowa: 1. Soczewiński (Kol.), 2. Drogosz (St.), 3. Matloch (OWKS), 4. Kruza (OWKS), 5. Dolecki (Kol.), 6. Mrocek (Gw.), 7. Tyczyński (Gw.), 8. Frydrych (St.), 9. Kaczmarek (Bud.), 10. Szaliński (Wl.), Bazarnik i Izydorczyk nie zostali sklasyfikowani z powodu braku startów.

Lecka: 1. Antkiewicz (Gw.), 2. Brzeziński (Gw.), 3. Pek (Gw.), 4. Wyttek (Kol.), 5. Szydłowski (Wl.), Kowalewski (OWKS), 7. Suszka (OWKS), 8. Nowak (Kol.), 9. Kafłowski (Gw.), 10. Kałużny (Unia).

Lekkośrednia: 1. Kudacki (Kol.), 2. Sadowski (Kol.), 3. Scigała (Wl.), 4. Sobko (CWKS), 5. Nitzler (OWKS), 6. Komuda (Gw.), 7. Sawicki (St.), 8. Żurawski (CWKS), 9. Dymarkowski (Sp.), 10. Piotrowski (Gw.).

Półśrednia: 1. Chychła (Kol.), 2. Krawczyk (Kol.), 3. Deblsz (CWKS), 4. Kazimierzczak (St.), 5. Leiss (Sp.), 6. Grzywocz (Górnik), 7. Dudek (Ogn.), 8. Jędrzejczyk (Wl.), 9. Słupski (Ogn.), 10. Chodorowski (Gw.).

Średnia: 1. Nowara (St.), 2. Krupiński (St.), 3. Kołczyński (Gw.), 4. Czaplinski (CWKS), 5. Glowacki (Gw.), 6. Dempe (Unia), 7. Krasak (Gw.), 8. Żurawski (Gw.), 9. Borowicz (St.), 10. Kozioł (St.).

Półciężka: 1. Grzelak (CWKS), 2. Głonka (CWKS), 3. Wojciechowski (Unia), 4. Franek (Gw.), 7. Urbanowicz (Gw.), 8. Krzeminski (Bud.), 9. Gadek (Ogn.), 10. Kubicki (St.).

Ciężka: 1. Gościński (CWKS), 2. Nandzik (CWKS), 3. Jędrzyk (Gw.), 4. Węgrzyński (Kol.), 5. Kosturkiewicz (St.), 6. Gros (Sp.), 7. Albrecht (Gw.), 8. Stec (OWKS), 9. Jeż (Bud.), 10. Jeż (Kol.).



Za kilka dni zawodnicy polscy startować będą na zimowych igrzyskach olimpijskich. Na naszym zdjęciu widzimy (od lewej) D. Krzeptowskiego, Roja i Dziezica.

## Kolarze kadry narodowej przybyli do Wrocławia

— Pośląg osobowy z Katowic wjeżdża na tor 3-ci przy peronie 2-gim... W gronie kolarzy i działaczy sekcji WKKF zgromadzonych na peronie przy budce zawiadowcy — poruszenie. Z dala widać już nadjeżdżający pośląg. W oknach jednego z ostatnich wagonów uśmiechnięte twarze Hadasika, Klubińskiego, Królaka, Wójcika.

— Schodzić żywo! — przynagła Rzeźnik, dzwigając dość pokątną walizę oraz kilka obrotów rowerowych. Trener Wisniczki i Targowski nie śpieszą się wcale. Tymczasem na peronie ruch co się zowie. Przez okna widać walizki, plecaki, a z wagonu pocztowego Walszewski i Czyż wraz ze swymi wrocławskimi kolegami Bronkiem i Jan-kowskim wyprowadzają łisnęce „Baityki“.

Cała kawalkada obuczonych pakunkami kolarzy przebiega się z trudem przez hall, tradycyjne zdjęcie na placu przed dworcem, — i odjazd ciężarówką do Ośrodka Sportów Wodnych przy ul. Na Grobli.

— No, jak pierwsze wrażenie — zapytujemy trenera Wisniczkiego, który w asyście kierownika obozu Rzeźnickiego zwiędził wszystkie pomieszczenia Ośrodka.

— Na razie doskonałe! 12 chłopców mieszkać będzie w czystych, dwukubowych pokojkach. Na miejscu jest kuchnia, świetlica ze stołem pingpongowym, sala gimnastyczna oraz kryty basen wioślarzy, gdzie będzie można przeprowadzać pewne ćwiczenia gimnastyczne. Przede wszystkim cieszy mnie położenie naszej kwatery — mówi trener Wisniczki. Mieszkały walcie w centrum miasta a przybywamy... na wsi. Do tramwaju mamy około 1 km.

— Przyjechalibyśmy do Wistki bez dwóch zawodników. Swiercz leży jeszcze w szpitalu, gdyż niedawno zламаł nogę, a Wrzesiński wyjechał na kilka dni do domu.

PIĄTEK, 8 LUTEGO 1952 R.

5.00 Początek aud. 5.05 Wiadomości. 5.10 Koncert. 6.00 Program. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka i komunikaty. 6.30 Dziennik. 6.50 Muzyka. 7.20 Pielśń. 7.55 Wiadomości. 11.45 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnał i hejnał. 12.04 Dziennik. 12.15 Muzyka. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 Na swoją skąd. 13.15 Aud. wiejska. 13.25 Program. 13.30 Wszczętnica. 13.45 Muzyka. 14.30 Góra. 14.45 Aud. dla świetlic. 14.50 Koncert. 15.30 Aud. dla świetlic. 16.00 Wszczętnica. 16.20 Program. 16.25 Muzyka. 16.40 Z miast i wsi D. Śl. 17.00 Wiadomości. 17.15 Aud. młodzieżowa. 17.30 Muzyka. 17.45 Ludzie pierwszego szeregu. 18.00 Utwory klasyczne. 18.30 Wszczętnica. 18.50 Pogadanka sportowa. 19.00 Koncert. 19.20 Reportaż aktualny. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Dziennik. 20.20 Koncert chóru. 20.50 Aud. oświatowa. 21.00 Aud. dla Jugosławii. 21.30 Aud. w jęz. franc. 22.00 Muzyka. 23.00 Wiadomości. 23.10 Hymn. 23.20 Aud. w jęz. włoskim.

— No, jak pierwsze wrażenie — zapytujemy trenera Wisniczkiego, który w asyście kierownika obozu Rzeźnickiego zwiędził wszystkie pomieszczenia Ośrodka.

— Na razie doskonałe! 12 chłopców mieszkać będzie w czystych, dwukubowych pokojkach. Na miejscu jest kuchnia, świetlica ze stołem pingpongowym, sala gimnastyczna oraz kryty basen wioślarzy, gdzie będzie można przeprowadzać pewne ćwiczenia gimnastyczne. Przede wszystkim cieszy mnie położenie naszej kwatery — mówi trener Wisniczki. Mieszkały walcie w centrum miasta a przybywamy... na wsi. Do tramwaju mamy około 1 km.

— Przyjechalibyśmy do Wistki bez dwóch zawodników. Swiercz leży jeszcze w szpitalu, gdyż niedawno zламаł nogę, a Wrzesiński wyjechał na kilka dni do domu.

PIĄTEK, 8 LUTEGO 1952 R.

5.00 Początek aud. 5.05 Wiadomości. 5.10 Koncert. 6.00 Program. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka i komunikaty. 6.30 Dziennik. 6.50 Muzyka. 7.20 Pielśń. 7.55 Wiadomości. 11.45 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnał i hejnał. 12.04 Dziennik. 12.15 Muzyka. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 Na swoją skąd. 13.15 Aud. wiejska. 13.25 Program. 13.30 Wszczętnica. 13.45 Muzyka. 14.30 Góra. 14.45 Aud. dla świetlic. 14.50 Koncert. 15.30 Aud. dla świetlic. 16.00 Wszczętnica. 16.20 Program. 16.25 Muzyka. 16.40 Z miast i wsi D. Śl. 17.00 Wiadomości. 17.15 Aud. młodzieżowa. 17.30 Muzyka. 17.45 Ludzie pierwszego szeregu. 18.00 Utwory klasyczne. 18.30 Wszczętnica. 18.50 Pogadanka sportowa. 19.00 Koncert. 19.20 Reportaż aktualny. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Dziennik. 20.20 Koncert chóru. 20.50 Aud. oświatowa. 21.00 Aud. dla Jugosławii. 21.30 Aud. w jęz. franc. 22.00 Muzyka. 23.00 Wiadomości. 23.10 Hymn. 23.20 Aud. w jęz. włoskim.

— No, jak pierwsze wrażenie — zapytujemy trenera Wisniczkiego, który w asyście kierownika obozu Rzeźnickiego zwiędził wszystkie pomieszczenia Ośrodka.

— Na razie doskonałe! 12 chłopców mieszkać będzie w czystych, dwukubowych pokojkach. Na miejscu jest kuchnia, świetlica ze stołem pingpongowym, sala gimnastyczna oraz kryty basen wioślarzy, gdzie będzie można przeprowadzać pewne ćwiczenia gimnastyczne. Przede wszystkim cieszy mnie położenie naszej kwatery — mówi trener Wisniczki. Mieszkały walcie w centrum miasta a przybywamy... na wsi. Do tramwaju mamy około 1 km.

— Przyjechalibyśmy do Wistki bez dwóch zawodników. Swiercz leży jeszcze w szpitalu, gdyż niedawno zламаł nogę, a Wrzesiński wyjechał na kilka dni do domu.

PIĄTEK, 8 LUTEGO 1952 R.

5.00 Początek aud. 5.05 Wiadomości. 5.10 Koncert. 6.00 Program. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka i komunikaty. 6.30 Dziennik. 6.